



# KURIER DUSZNIICKI

## INFORMATOR SAMORZĄDOWY DUSZNIK-ZDROJU



**Grzegorz Jung**  
pełniącym  
obowiązków  
burmistrzem  
Dusznik-Zdroju

s. 3



**Relacja**  
z 69. sesji  
Rady Miejskiej

s. 4



**Pierwszy**  
Ogólnopolski  
Festiwal  
Biathlonu

s. 12

### WYBORY: TAKIEJ FREKWENCJI W DUSZNIKACH JESZCZE NIE MIELIŚMY

# Popis demokracji

Za nami wybory parlamentarne oraz referendum. Mieszkańcy oraz odwiedzający miasto mogli oddać swoje głosy w czterech lokalach wyborczych. Nie odnotowano żadnych poważniejszych incydentów – zarówno w czasie głosowania, jak i ciszy wyborczej.

#### Frekwencja

W wyborach do sejmu zagłosowało 74,09% (2.899 wydanych kart), do senatu – 73,96% (2.894 wydanych kart). Powyższy wynik plasuje nas na drugim miejscu w powiecie kłodzkim – tylko o włos za pierwszą Kudową-Zdrój. Wynik naszego miasta jest na poziomie ogólnokrajowym, wynoszącym 74,38%.

W referendum wzięło udział 35,06% uprawnionych do głosowania (8. wynik w powiecie kłodzkim). Tu frekwencja była zdecydowanie niższa niż ogólnokrajowa, która wyniosła 40,91%.

W wyborach do sejmu głosów nieważnych oddano 48, a do senatu aż 108. W referendum: pytanie 1 – 109 nieważnych głosów, pytanie 2 – 105 nieważnych głosów, pytanie 3 – 111 nieważnych głosów, pytanie 4 – 110 głosów nieważnych.

Warto odnotować, że w Dusznikach-Zdroju wzięło udział stosunkowo dużo osób z zaświadczeniami o prawie do głosowania – było ich aż 484. Są to osoby niekoniecznie z naszego miasta – najprawdopodobniej przebywający tu turyści i kuracjusze. Zdecydowana większość z nich, bo 425, oddała swój głos w lokalu wyborczym zlokalizowanym w Teatrze Zdrojowym. Musimy przyznać, że komisja przeprowadzająca tam wybory musiała wykazać się dużymi umiejętnościami organizacyjnymi. Finalnie oddało tam głosy najwięcej wyborców w całym mieście – aż 1.128.

#### Sejm

Ze względu na dużą ilość kandydatów z poszczególnych list, prezentujemy wyniki zbiorcze. W naszym okręgu wyborczym zgłoszono 107 kandydatów na 7 listach.

Koalicyjny Komitet Wyborczy Koalicja Obywatelska (PO, .N, iPL, Zieloni) – 1.143 głosów (40,12%)

Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość – 926 głosów (32,50%)

Koalicyjny Komitet Wyborczy Trzecia Droga (Polska 2050 Szymona Hołowni, Polskie Stronnictwo Ludowe) – 290 głosów (10,18%)

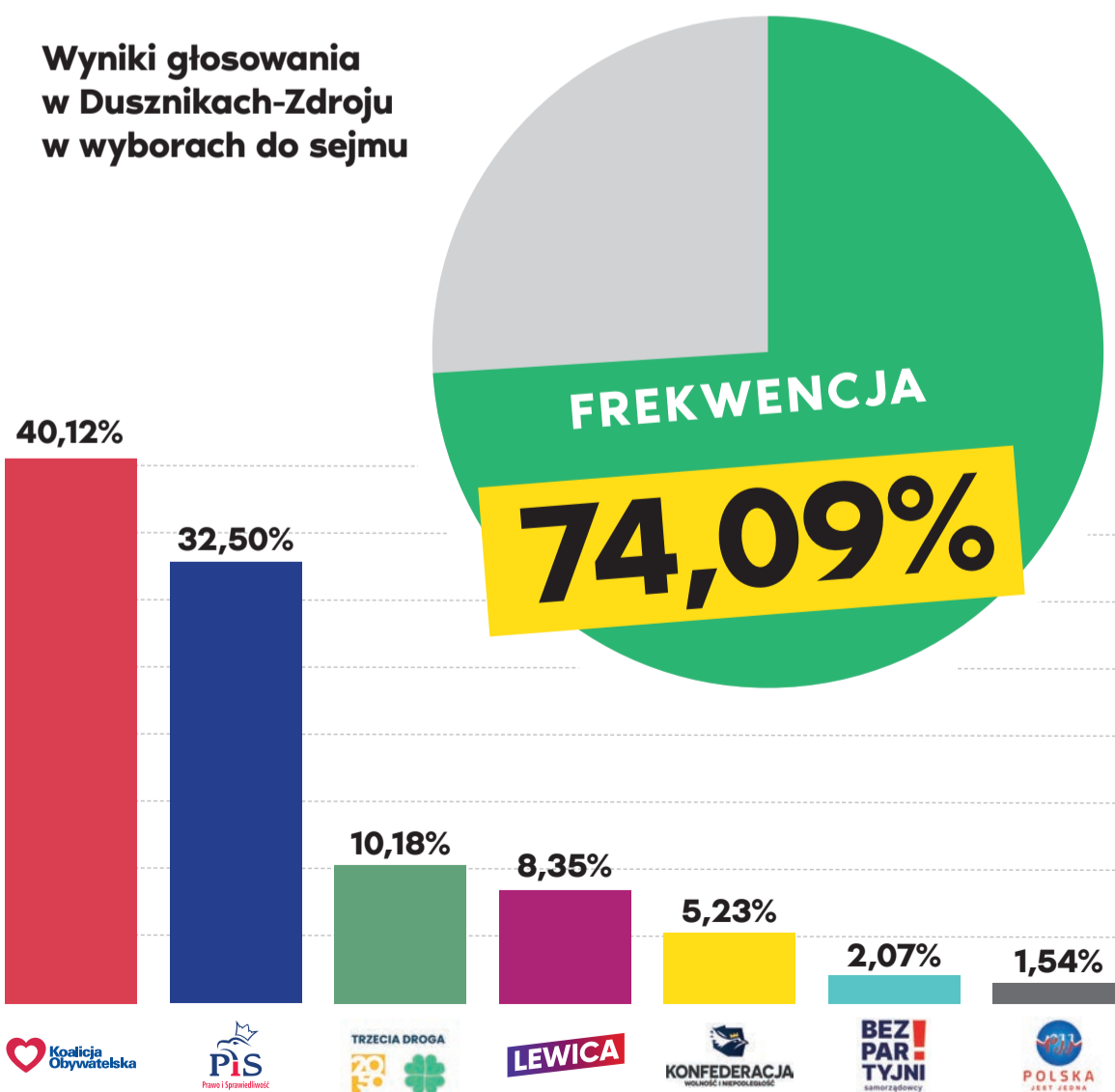
Komitet Wyborczy Nowa Lewica – 238 głosów (8,35%)

Komitet Wyborczy Konfederacja Wolność i Niepodległość – 149 głosów (5,23%)

Komitet Wyborczy Bezpartyjni Samorządowcy – 59 głosów (2,07%)

Komitet Wyborczy Polska Jest Jedna – 44 głosy (1,54%)

#### Wyniki głosowania w Dusznikach-Zdroju w wyborach do sejmu



ciąg dalszy na s 8





## 11 listopada na sportowo



Tradycyjnie, rocznicę odzyskania niepodległości uczymy na sportowo! 11 listopada zapraszamy na kolejny cykl biegów górskich w Dusznikach-Zdroju. Do dyspozycji zawodników jak zwykle różne dystanse i pamiętajcie – można startować w kilku z nich.

Bieg symboliczny na ok. 1200 metrów to honorowy bieg z flagami. Zapraszamy mieszkańców oraz turystów, aby przebiegli ten dystans z całymi rodzinami. Trasa jest bardzo łatwa – prowadzi od toru wrotkarskiego Aleją Chopina do ulicy Klubowej, a następnie wraca aleją Sybiraków do mety usytuowanej także przy torze. Zachęcamy do zabrania ze sobą flag oraz innych patriotycznych elementów.

W tym biegu uczestniczyć można w każdej dowolnej formie – z wózkiem, psem, jako nordic walking, spacerowicz czy po prostu biegacz.)

Bieg Główny 6 km – 3 pętle po 2 km po łąkach poborowinowych i alejkach spacerowych pomiędzy torem rolkarskim a Zdrojem. Klasyfikujemy w kategoriach open kobiety i open mężczyźni. Zawodnicy biegną w plastronach organizatora. Start wspólny – wygrywa pierwsza osoba na mecie.

Bieg WYZWANIE – uphill do schroniska pod Muflonem. W tym biegu ustalimy rekordzistów na trasie podbiegu, która liczy około 1.200 m. Kategorie to także open mężczyźni i open kobiety. Start do biegu co 20 sekund. Zawodnicy biegną w plastronach organizatora. Dekoracja zawodników przy schronisku chwilę po wbiegnięciu ostatniego zawodnika na metę.

Biegi dla dzieci – dzieci pobiegą na różnych dystansach w różnych kategoriach wiekowych: dla dzieci w wieku 1-4 lat przygotowujemy trasę 100 m, dla dzieci w wieku 5-6 lat – trasę 330 m – 1 pętla po bieżni wokół toru, dla siedmiu, ośmiu, dziewięciu i dziesięciolatków pętla 500 m. Jednocześnie i dwunastolatki pokonają trasę 330 m dwukrotnie. Dzieci od 13 do 15 roku życia pobiegą trasę 1.200 m która pokrywa się z trasą biegu symbolicznego.

Każde dziecko biegnie w plastronie organizatora. Klasyfikacje w kategoriach chłopców i dziewcząt z warunkiem, że uczestniczą w danej kategorii co najmniej 3 osoby.

### Program

9:00 – Otwarcie Biura Zawodów  
10:00 – Bieg Główny 6 km  
11:00 – 12:00 – Biegi dla dzieci  
12:30 – Bieg Symboliczny  
13:00 – Dekoracja  
14:00 – Bieg Wyzwanie

Zapisy i więcej informacji na stronie [www.visitduszniki.pl/biegi-niepodleglosci](http://www.visitduszniki.pl/biegi-niepodleglosci).

AT

# BUDŻET OBYWATEL SKI 2024

Rusza kolejna edycja budżetu obywatelskiego. Kwota, jaka przeznaczona jest w 2024 r. na realizację wybranych projektów to łącznie 70 tys. zł, jednak pojedynczy projekt może opiewać maksymalnie na 35 tysięcy zł.

Przypomnijmy: w ramach budżetu obywatelskiego na 2023 r. wybrano do realizacji dwa projekty – w Szkole Podstawowej oraz Przedszkolu. W tzw. „białym budynku” Miejskiego Zespołu Szkół przy ul. Sprzymierzonych sfinalizowano projekt pn. „Nowoczesna świetlica szkolna z salą doświadczenia świata”. Świetlica szkolna wyposażona została w nowoczesny sprzęt umożliwiający wartościową, ciekawą zabawę oraz relaks i wypoczynek. W jednym z pomieszczeń świetlicy stworzona została również „sala doświadczenia świata”, z której, w ramach terapii i zajęć dodatkowych, korzystać będą mogli wszyscy uczniowie. W Przedszkolu realizowany jest projekt „Kącki sensoryczno-relaksacyjne w każdej przedszkolnej – żłobkowej sali”.

Jakie pomysły będą realizowane w przyszłym roku? Zgłoszenia i głosowanie przed nami. Zachęcamy do zapoznania się z regulaminem oraz terminarzem, ale przede wszystkim do aktywnego uczestnictwa w najnowszej edycji budżetu obywatelskiego. O poszczególnych fazach jego realizacji będziemy oczywiście informować.

*Damian Bochnak*

**KAŻDY  
MIESZKANIEC  
MOŻE ZGŁOSIĆ  
SWÓJ PROJEKT**

**23.10. – 3.11.**

**zgłaszanie** przez mieszkańców gminy Duszniki-Zdrój projektów zadań w dni robocze w godzinach pracy Urzędu Miasta w Dusznikach-Zdroju;

**6.11. – 10.11.**

**weryfikacja** propozycji projektów pod względem formalnoprawnym, możliwości ich realizacji, możliwości zabezpieczenia w budżecie gminy Duszniki-Zdrój na kolejne lata środków na pokrycie ewentualnych kosztów, które projekt będzie generował w przyszłości oraz zatwierdzenie przez burmistrza Duszniki-Zdroju listy projektów do konsultacji;

**13.11. – 24.11.**

**zapoznanie mieszkańców** gminy Duszniki-Zdrój z propozycjami projektów;

**27.11. – 08.12.**

**głosowanie mieszkańców** gminy Duszniki-Zdrój na projekty;

**do 15.12.**

**ogłoszenie wyników głosowania** – listy projektów zakwalifikowanych do realizacji w ramach budżetu obywatelskiego Duszniki-Zdroju na 2024 rok;

[www.duszniki.pl](http://www.duszniki.pl)



DUSZNIKI MAJĄ P.O. BURMISTRZA

# Grzegorz Jung zapowiada kontynuację gminnych inwestycji

Pisemne zrzeczenie się mandatu przez burmistrza Piotra Lewandowskiego wpłynęło do wałbrzyskiej delegatury Krajowego Biura Wyborczego 7 września. Po 20 dniach prezes Rady Ministrów powierzył funkcję p.o. burmistrza Grzegorzowi Jungowi.

## P.o. burmistrz to nie komisarz

W odczuciu społecznym komisarz i osoba wyznaczona do pełnienia funkcji wójta, burmistrza czy prezydenta są utożsamiani. Wprawdzie zarówno komisarza, jak i pełniącego obowiązki burmistrza powołuje prezes Rady Ministrów, jednak są to zupełnie odrębne i różne funkcje. Prawo przewiduje, że komisarz powoływany jest w przypadku „nierokującego nadziei na szybką poprawę i przedłużającego się braku skuteczności w wykonywaniu zadań publicznych przez organy gminy” (art. 97 u.s.g.). Natomiast kiedy burmistrz nie może pełnić swoich obowiązków, bo np., tak jak w naszym mieście, rezygnuje z pełnienia funkcji, wówczas premier wskazuje osobę do pełnienia jego funkcji.

Najprościej ujmując p.o. burmistrz ma takie same kompetencje i uprawnienia jak burmistrz wybrany w wyborach samorządowych, z tą różnicą tylko, że nie jest on wybrany, a powołany na to stanowisko przez premiera i tym samym nie jest pracownikiem samorządowym, a rządowym. Komisarz natomiast wypełnia zadania burmistrza, ale jednocześnie posiada przypisane czynności i prawa rady gminy. Reasumując: komisarz to burmistrz i rada w jednym.

Pełniący obowiązki pozostaje na swoim stanowisku do momentu złożenia ślubowania przez nowego burmistrza wybranego w wyborach. Ze względu na ordynację wyborczą w naszym kraju, Grzegorz Jung pozostanie na stanowisku do rozstrzygnięcia wyborów samorządowych w kwietniu 2024 r. Zgodnie z obowiązującym prawem wyborów uzupełniających nie organizuje się, jeśli ich termin wypada w okresie 6 miesięcy przed zakończeniem trwającej kadencji. W tym roku tą graniczną datą jest 29 października. Natomiast od dnia zarządzenia wyborów – ogłoszenia w Dzienniku Ustaw RP – do dnia głosowania musi minąć minimum 40 dni. Tym samym ostatnim dniem, w którym można było ogłosić przedterminowe wybory na burmistrza miasta, był 19 września. Grzegorz Jung swoje stanowisko ob-

jął 27 września, a więc już po ostatecznym terminie ogłoszenia wyborów.

## Doświadczony samorządowiec

Grzegorz Jung ma 57 lat i jest mieszkańcem Kudowy-Zdroju. Ukończył Uniwersytet Gdański, gdzie w latach 1985–89 studiował na Wydziale Ekonomiki Produkcji, w latach 1991–1994 na Wydziale Zarządzania, gdzie w 1994 uzyskał dyplom na kierunku Zarządzanie. W latach 1994–1998 był dyrektorem oddziału PKO BP w Polanicy-Zdroju i Kłodzku. W 1998 r. z ramienia KW „Polanica 2000” wziął udział w wyborach samorządowych w Polanicy-Zdroju, zdobywając mandat radnego. Następnie w drodze konkursu został wybrany na burmistrza tego miasta. W tajnym głosowaniu otrzymał 13 z 20 głosów radnych (5 było nieważnych, 2 otrzymał jego przeciwnik Stanisław Kamiński). W kolejnych wyborach samorządowych nie udało mu się uzyskać reelekcji.

Od 2019 r. pełni funkcję prezesa zarządu stowarzyszenia Moniuszkowskiego Towarzystwa Kulturalnego, organizatora Międzynarodowych Festiwalu Moniuszkowskich oraz członka rady nadzorczej spółki Invest-Park Development, będącej częścią Grupy Kapitałowej Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Spółka odpowiada za stwarzanie korzystnych warunków dla rozwoju przedsiębiorczości oraz pozyskiwanie nowych inwestycji dla regionu wałbrzyskiego.

– W najbliższym czasie skupię się na znormalizowaniu sytuacji w mieście i usprawnieniu pracy urzędu – zapowiada Grzegorz Jung. – Przed nami także jeden z najtrudniejszych i najważniejszych etapów w kalendarzu samorządowym, czyli zaprojektowanie i uchwalenie przyszłorocznego budżetu gminy. Jego forma wyznaczy kierunek, w którym miasto będzie podążać w roku wyborczym. Jednocześnie trzeba pamiętać, że w mieście realizowanych jest kilka bardzo ważnych inwestycji, jak budowa sieci kanalizacji w Zieleńcu, przebudowa Placu Warszawy, budowa Strefy Ak-



tywności czy projektowanie rewitalizacji Parku Zdrojowego.

Grzegorz Jung zaznacza, że cały czas trwają starania o pozyskanie nowych środków zewnętrznych dla miasta. – Najświeższym efektem starań gminy jest 9-milionowa dotacja w ramach Rządowego Funduszu Polski Ład, Programu Inwestycji Strategicznych. Środki te zostaną przeznaczone na przebudowę dróg wraz z instalacjami i niezbędną infrastrukturą techniczną na ul. Zielonej, Orzecho-

wej, Wybickiego i Zamkowej. Koszt to ok. 8 mln zł. Natomiast 1 mln zostanie wydatkowany na rozbudowę stacji uzdatniania wody oraz modernizację systemu uzdatniania wody w oparciu m.in. o proces koagulacji i sedymentacji.

Ponad to w ramach programu Moje Boisko – Orlik 2012 - edycja 2023 modernizacja dusznickiego Orlika dofinansowana zostanie w kwocie 270 895,52 zł. W ramach modernizacji wymieniona zostanie nawierzchnia,

bramki, elementy ogrodzenia z siatki wraz z montażem dodatkowej furtki, oprawy oświetleniowe wymienione zostaną na nowe ledowe, energooszczędne.

Już następnego dnia po objęciu funkcji Grzegorz Jung przedstawił się dusznickim rajcom podczas sesji Rady Miejskiej. Nasza relacja w tym numerze.

Szymon  
Korzuch



## 69. SESJA RADY MIEJSKIEJ, 28 WRZEŚNIA

# Zostałem burmistrzem wszystkich mieszkańców

– Pan premier Mateusz Morawiecki w z dniem wczorajszym wyznaczył mnie do pełnienia funkcji burmistrza Dusznik-Zdroju do czasu objęcia mandatu przez nowego burmistrza. Deklaruję że z państwem będziemy współpracować, mam nadzieję, efektywnie i skutecznie – tak przywitał się z Dusznikami Grzegorz Jung.

O sobie powiedział: – Z samorządem gminnym związany byłem jako radny i burmistrz Polanicy-Zdroju przez cztery lata. Mieliśmy wtedy trudniejszą sytuację, bo objąłem mandat w 1998 r., po powodzi, która dotknęła również Duszniki, i te cztery lata były w zasadzie naznaczone pracą nad odbudową. Współpracowaliśmy również z Dusznikami, ze Szczytną, bo te wszystkie nasze sąsiednie gminy ta tragedia dotknęła. Generalnie z wykształcenia jestem menadżerem-ekonomistą. Pracę swoją rozpocząłem w banku PKO BP (teraz S.A.). Zajmowałem różne stanowiska w administracji samorządowej, rządowej, ale również i w prywatnym biznesie. Również na polu społecznym realizowałem się wielu stowarzyszeniach, inicjatywach. Stąd doświadczenie mam dosyć bogate i mam nadzieję, że pozwoli mi ono na skuteczne wyprowadzenie Dusznik na... że tak delikatnie powiem... świetlaną przyszłość. I liczę tutaj na państwa współpracę, bo Duszniki są bardzo interesującą i perspektywiczną gminą i poprzez te ostatnie działania mają szansę na uzyskanie jak największej popularności i znaczenia wśród nie tylko lokalnego samorządu, ale na arenie całego kraju.

## Czy to legalne?

Sekretarzynie gminy Karolina Łuszczki wniosła o włączenie do porządku obrad dodatkowych trzech projektów uchwał dotyczących dzierżaw nieruchomości. Ale zanim przystąpiono do głosowania, o głos poprosił Piotr Zilbert. Radny zwrócił uwagę, że wszystkie projekty uchwał przedłożone do procedowania na tej sesji zostały podpisane przez sekretarzynię gminy. Tymczasem, zgodnie ze statutem miasta, z wnioskiem o podjęcie uchwały może wystąpić burmistrz, przewodniczący rady (zakresie ograniczonym do funkcjonowania rady), grupa trzech radnych, komisja lub grupa radnych oraz grupa mieszkańców. – Zgodnie z naszym statutem i ustawą o samorządzie gminnym nikt inny, poza tymi podmiotami i organami, w naszej gminie nie ma inicjatywy uchwałodawczej. W związku z powyższym pytam, **na jakiej podstawie pani sekretarz złożyła do rady miejskiej projekty uchwał?** – mówił radny. Zastrzegł przy tym, że jeżeli sekretarzynie posiada pełnomocnictwo burmistrza Lewandowskiego w tym zakresie, to on wnioskuje o przerwę i dostarczenie tego pełnomocnictwa radnym.



Tak będzie wyglądać hala sportowa COS OPO Duszniki-Zdrój po przebudowie w przyszłym roku

– Z panem mecenasem Tomaszem Stefańskim zastanawialiśmy się, czy takowe upoważnienia posiadamy i kto powinien podpisywać projekty uchwał. I doszliśmy do porozumienia, że **moje upoważnienie daje mi taką moc** – odparła Karolina Łuszczki. Po krótkiej przerwie radni byli już w posiadaniu kopii zarządzenia burmistrza z 28 lipca 2022 r. w sprawie udzielenia sekretarzynie gminy upoważnienia do prowadzenia spraw gminy miejskiej Duszniki-Zdrój. Szczegóły wyjaśniał jeszcze radnym Tomasz Stefański. Zwrócił uwagę, że projekty uchwał były już przez Karolinę Łuszczki wcześniej podpisywane i nie spotkało się to ze sprzeciwem ze strony nadzoru wojewody. Co istotne, upoważnienie nie traci mocy z dniem wygaśnięcia mandatu burmistrza.

Nie przekonało to Piotra Zilberta, zwłaszcza że okazało, iż nadzór nie otrzymywał projektów uchwał podpisanych przez sekretarzynię, a jedynie podjęte już uchwały. Przewodnicząca zarządziła kolejną przerwę. Po niespełna kwadransie ogłosiła przedłużenie jej o kolejne 45 min. Jednak na sali byli szefowie jednostek gminy oraz goście, zdecydowano zatem, że przerwa nastąpi po realizacji punktu „zapytania do dyrektorów jednostek podległych i zaproszonych gości”.

## COS się nie wycofuje

Ale zanim padły pytania, wystąpił dyrektor Centralnego Ośrodka Sportu – Ośrodka Przygotowań Olimpijskich w Dusznikach-Zdroju Wojciech Zimoch. Przygotował prezentację na temat planowanych w naszym mieście inwestycji. Cel – rozwianie wątpliwości, obaw i niepokojów narosłych wokół kwestii inwestycji COS. – Mam nadzieję, że dzisiejsze spotkanie troszeczkę te sprawy wyjaśni – oznajmił.

Generalnym celem COS-u w skali kraju jest stworzenie do 2026 r. jednej z najlepszych w Europie profesjonalnej bazy sportowej dla kadr narodowych i innych sportowców. Chodzi o to, żeby polscy kadrowcy nie musieli wyjeżdżać na treningi za granicę. Ośrodek dusznicki jest jednym z trzech specjalnych, dedykowanych procesowi szkolenia w sportach zimowych. Powołany w 2021 r., realną działalność rozpoczął w br. Trwa doposażanie jednostki. Przypomnijmy, że dotychczas zakupiono dla dusznickiego COS-u tor wrotkarski, halę sportową, arenę biathlonową oraz budynki na internaty sportowe. W przygotowaniu i w najbliższych planach jest modernizacja hali, toru wrotkarskiego, remont przeznaczony na internat budynku przy ul. Zdrojowej 8,

modernizacja tras biathlonowych. W dalszej perspektywie – budowa hotelu z pełnym zapleczem sportowym, budowa pełnowymiarowej pływalni, toru saneczkowego oraz hali lodowej. Te inwestycje będą wymagały współdziałania z gminą. – **To są inwestycje, z których nikt nigdy się nie wycofał. One są przypisane do Dusznik** – podkreślił Zimoch. Zauważył, że jest w kraju wiele gmin, które chciałyby przyciągnąć takie inwestycje. – Bardzo popularne było takie hasło „prezja ma sens”. My uważamy, że sens ma współpraca, proszę państwa i namawiam do tego, żebyśmy schłodzili trochę emocje, a podeszli rzeczowo do przedsięwzięć, które przed nami – apelował dyrektor.

O jakie emocje chodzi? Zapewne o te, związane z wypowiedziami niektórych radnych oraz z publikacjami w mediach społecznościowych, krytykującymi sprzedaż hali sportowej COS-owi, podważającymi wiarygodność COS i zasady współpracy gminy z COS.

## Ile kosztuje hala

Wojciech Zimoch podał, że koszt utrzymania hali sportowej to ok. 26 tys. zł miesięcznie. Z tytułu podatku od tej nieruchomości COS wpłaca do

kasy gminy ok. 4 tys. zł miesięcznie. Czyli w budżecie gminy zostaje ok. 30 tys. zł miesięcznie. Za wynajem hali na potrzeby Szkoły Mistrzostwa Sportowego COS liczy sobie, w zależności od intensywności wykorzystania obiektu, 10–15 tys. zł na miesiąc. Po przejęciu hali w lutym br. szybko pojawił się tam sanepid, powiadomiony o złym stanie obiektu. – To jest dla nas troszeczkę niezrozumiała gra, ale ok, przyjmujemy ją – oznajmił dyrektor.

Oplakany stan hali został przedstawiony ministrowi sportu. Ustalono, że COS opracuje najpierw program funkcjonalno-użytkowy dla hali i wystąpi do Ministerstwa Sportu o środki na jej modernizację z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej. **Dlatego remont, planowany wcześniej na tegoroczny okres wakacyjny, został przełożony na rok przyszły.** Zimoch poinformował, że po przejęciu hali COS otrzymał wiele zgłoszeń co do jej złego stanu, zagrażającego bezpieczeństwu użytkowników. – Oczywiście, nie my tę halę do takiego stanu doprowadziliśmy – zaznaczył, pokazując zdjęcia.

Dyrektor zademonstrował wizualizację hali po modernizacji. Obiekt ma zostać rozbudowany w granicach działki, by mógł pomieścić profesjonalną siłownię.



## Mieszkańcy nie płacą

W infrastrukturę sportową, która należała wcześniej do dusznickiej gminy, COS inwestuje właśnie prawie 17 mln zł w ramach pierwszej transzy środków otrzymanych z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej (o zakupach z tej puli pisaliśmy w poprzednim numerze, to m.in. innowacyjne urządzenie do wytwarzania śniegu oraz potężny agregat prądotwórczy). Oczekiwaną jest podpisanie umowy na drugą transzę dotacji z FRKF na ponad 26,5 mln zł, co pozwoli na uruchomienie przez dusznicki COS kolejnych inwestycji. Łącznie do końca 2024 r. COS zaangażuje zatem w Dusznicach środki w wysokości 43,5 mln zł.

Zimoch podkreślił, że COS tworzy w Dusznicach miejsca pracy i wciąż poszukuje specjalistów. W ośrodku zatrudnieni są już pracownicy nawet z ościennych powiatów.

– **Chciałbym wyraźnie podkreślić, że zmodernizowana infrastruktura sportowa będzie dostępna dla mieszkańców gminy Duszniaki nieodpłatnie. (...) Natomiast od miasta będzie zależało, w jaki sposób będziemy te „zerowe” bilety rozliczać. Bo bezpośrednio nikt od mieszkańca pieniędzy wyciągać nie będzie** – zapowiedział Zimoch. Podkreślił, że o tych kwestiach trzeba rozmawiać otwarcie, a nie ulegać emocjom powodowanym fałszywymi informacjami z mediów społecznościowych.

## Traktujmy się po partnersku

Do tej pory miasto nie płaciło COS-owi za użytkowanie hali, motywując to brakiem umowy. – Jesteśmy na dobrej drodze i myślę, że dojdziemy do porozumienia i od nowego roku szkolnego taka sytuacja nie będzie miała miejsca – mówił dyrektor ośrodka. – Chciałbym też państwu wyraźnie zaznaczyć, że dopóki nie zmodernizujemy hali w zupełności, ta hala będzie dostępna na potrzeby zajęć szkolnych, czyli SMS-u. Niestety w takim stanie, w jakim ona jest. Oczywiście, pracownicy robią wszystko, teraz ekipę remontową mamy, ale nie możemy podwajać kosztów. Czyli nie możemy teraz państwu wyremontować hali do nie wiadomo jakiego poziomu, a potem po raz kolejny to wszystko zburzyć i poddać modernizacji. W związku z tym uczniowie będą mogli korzystać z obiektu, który będzie przygotowany, być może będą różne niedogodności związane z tocącymi się tam przygotowaniami do modernizacji. Ale tutaj deklaruję państwu wprost: ta modernizacja będzie przebiegała zgodnie z ustalonym wspólnie harmonogramem. Tylko chciałbym, żebyśmy traktowali się po partnersku, a nie w sposób taki, jak dotychczas od niektórych z państwa tego zazналиśmy. Mamy bardzo dużo rzeczy do rozwiązania, bardzo dużo formalności do załatwienia jeszcze między gminą Duszniaki a COS-em i Centralnym Ośrodkiem Sportu w Warszawie. Ale zarówno ja, reprezentujący właśnie tutaj COS warszawski, jak i dyrekcja warszawska, deklaruję cały czas i utrzymuję chęć dotrzymania słowa.

COS zamierza ogrodzić tor rolkarSKI, zmodernizować ten obiekt i zbudować przy nim zaplecze socjalne. Pieniądze na ten cel ośrodek otrzymał w pierwszej transzy dotacji z FRKF. Ogrodzenie miało już powstać, ale gmina zaapelowała o powstrzymanie prac ze względu na usytuowany przy torze plac zabaw (którego teren należy teraz do COS). Jednocześnie, jak stwierdził dyrektor, padały słowa krytyki o braku zaplecza socjalnego dla trenujących. – Proszę o wyrozumia-

łość, bo albo zostawiamy plac zabaw, albo montujemy zaplecze socjalne – mówił Zimoch. Zaapelował, by rozmawiać, a nie obrzucać COS oskarżeniami czy fałszywymi informacjami. – To naprawdę ma swoje granice. Nie chciałbym, żebyśmy udowadniali komuś przed sądem, że skłamał. Bardzo proszę o zachowanie spokoju, podejście do tematu w sposób partnerski, bo współpraca ma przyszłość. (...) Będziemy informować państwa bardzo szeroko na temat naszych realizowanych inwestycji. (...) Zależy nam na jak najbardziej transparentnym działaniu. (...) To naprawdę jest w naszym wspólnym interesie, żebyśmy ten wielki projekt doprowadzili do końca – podsumował Zimoch.

## Co z PFU?

W tegorocznym budżecie gminy zaplanowano środki na opracowanie programu funkcjonalno-użytkowego (nie mylić z projektem budowlanym!), który miał obejmować m.in. inwestycje sportowe planowane przez COS. Miała to być największa dokumentacja projektowa w historii miasta. Jej koszt szacowano na ok. 3,12 mln zł. Jednak po zatrzymaniu burmistrza Piotra Lewandowskiego, m.in. pod naciskiem radnych opozycyjnych gmina wycofała się z realizacji PFU. Jak została rozwiązana ta sytuacja? – zapytał teraz Jarosław Kwolek.

– Ja nie rozwiązywałem tej sytuacji – odparł Zimoch. – Z tego, co wiem, to gmina zrezygnowała z tego zakresu obejmującego jak gdyby przyszłe inwestycje COS-owskie. Bardzo się cieszę, że jest już pan burmistrz, z którym będziemy teraz mogli wrócić do stołu i porozmawiać o tych rzeczach, ale nie chcę uprzedzać faktów. Tęto, rozumiem, państwo definitywnie przekreślił. W związku z tym pojawiły się propozycje innych ośrodków sportowych w Polsce zapewnienia tej luki. Ponieważ sprawa rezygnacji z zakresu opracowania PFU na inwestycje COS-owskie odbiła się szerokim echem w Polsce. Konkurencja nie śpi. Wsadziła but w drzwi, które były już prawie domknięte – mówił. – I dyrektor i ministerstwo obecnie zadają pytania, czy Duszniaki w dalszym ciągu chcą procedować tę sprawę. I z mojej strony oczywiście słyszą zapewnienia, że tak. Chciałbym, żeby za chwilę takie zapewnienie padło też ze strony przedstawicieli gminy i mam nadzieję, że niedługo, czyli w przyszłym tygodniu już z panem burmistrzem usiądziemy i będziemy na ten temat rozmawiać. Być może spotkamy się nie jeden raz w Centralnym Ośrodku Sportu bądź w Ministerstwie Sportu i Turystyki. Jak sprawa się tym razem zakończy? Nie wiem. Mielistmy bardzo dobry kierunek, szkoda, że zatrzymaliśmy się w połowie drogi.

## Cieszymy się i radujemy

– Nie wiem, czy to w ogóle prawnie jest możliwe, żeby miasto projektowało coś nie sobie... – powątpiewał Kwolek. – Proszę mnie nie zrozumić, doceniam państwa pracę. My tutaj nigdy nie byliśmy przeciwko całej tej historii. Jak pan doskonale wie, dla Urzędu Miasta od wielu lat Jamrozowa Polana była wielkim obciążeniem, dla budżetu miasta, dla mieszkańców. My się cieszymy i radujemy, że COS powstał i to się wszystko dzieje. Nie wątpię głównym takim punktem zapalnym jest hala, była hala. Jeśli pan tu pięknie opowiada, jak to będzie wyglądało w przyszłości, teraz i w przyszłości, to my to przyjmujemy za dobrą monetę i naprawdę proszę tak nerwowo nie podchodzić do tej sytuacji. Ja przyjmuję pana odpo-

wiedzi, pan powinien się nie dziwić, że ja też dopytuję. No skoro mieszkańcy też pytają mnie, ja jestem tym łącznikiem, żeby zapytać pana. I tyle. Myślę, że każda ze stron, łącznie z nowym panem burmistrzem, podejmiemy do tego jak najbardziej z otwartą przychylnością i na zasadzie współpracy. To na pewno.

– Bardzo mnie to cieszy – odpowiedział Zimoch.

Radny zapytał jeszcze, kiedy hala sportowa będzie znów dostępna dla szkoły, klubów i mieszkańców? – Od momentu podpisania umowy z gminą Duszniaki będziemy mogli udostępnić państwu halę – zapewnił dyrektor COS.

## Nielatwa misja

Ryszard Olszewski interweniował w sprawie przejścia z ul. Orzechowej na Zdrojową. Jest ono już w bardzo złym stanie – zwrócił uwagę radny. Prezes DZK Sławomir Szymaszek zapewnił, że poręcze zostaną naprawione do połowy listopada, a gałęzie zostały już uprzątnięte. Zaplanowano już także sprzątnięcie lasów miejskich i wycinanie drzew stanowiących zagrożenie.

Z kolei Małgorzata Hołyst zwróciła się do prezesa DZK z apelem, by zakład możliwie najlepiej przygotował cmentarz na dzień Wszystkich Świętych. Szymaszek poinformował, że prace już trwają, aktualnie wycinane są samosiejki. Zakład stara się też na bieżąco wywozić kontenery z odpadami, ale po weekendzie są często przepełnione.

Czy Duszniczkiem Ośrodkowi Kultury udało się sprzedać trochę sprzętu pozostałego po Miejskim Ośrodku Kultury i Sportu? – zapytał Jarosław Kwolek. Częścią tego wyposażenia był zainteresowany COS. Dyrektor DOK Tomasz Nowicki poinformował, że dyrektor COS przedstawił już listę, ale sprzedaż nie została jeszcze sfinalizowana z powodów formalnych. Jeden z kłódów pozostanie do dyspozycji referatu zajmującego się sportem. DOK będzie ogłaszać kolejne przetargi, by sprzedać resztę.

Wojciech Zimoch zaprosił wszystkich na Festiwal Biathlonu, zaplanowany na 7-9 października. Organizują go wspólnie gmina i COS. Inicjatorką imprezy jest Weronika Nowakowska.

Zyczenia powodzenia „w tej niełatwej misji” złożyła Grzegorzowi Jungowi radna powiatowa Krystyna Śliwińska, radnym natomiast – dobrej współpracy i żeby wszystko pomyślnie się rozwijało dla wspólnego dobra.

## Podpis bez ryzyka

Choć przewodnicząca ogłosiła tym razem dziesięć minut przerwy, sesję wznowiono dopiero po upływie ponad godziny. A to z powodu wątpliwości prawnych, które pojawiły się na początku obrad.

Radca prawny Tomasz Stefański przyznał, że istnieje ryzyko stwierdzenia przez nadzór wojewody nieważności uchwał, których projekty zostały podpisane przez sekretarzy gminy i które byłyby na tej sesji podjęte. Stwierdzenie nieważności uchwał byłoby szczególnie problematyczne w przypadku uchwały budżetowej, która zakłada m.in. przyjęcie środków na przeprowadzenie wyborów parlamentarnych 15 października. Niezależnie od tego Stefański podkreślał swoją wcześniejszą opinię, że upoważnienie, które otrzymała od burmistrza Karolina Łuszczki pozwala jej na przedkładanie projektów uchwał radzie. Podparł się w tym stanowiskiem komentatorów oraz orzecznictwem NSA. Jednak, jak przyznał, nadzór wojewody może być innego zdania. Zresztą w

trakcie przerwy konsultowano problem z nadzorem.

Stefański zaproponował **wycofanie z porządku obrad projektów wszystkich uchwał i ponowne ich wprowadzenie z podpisem pełniącego już oficjalnie obowiązki burmistrza Grzegorza Junga**. Radni poparli te zmiany jednogłośnie. Przy okazji wprowadzono do porządku obrad trzy projekty uchwał dotyczących dzierżaw nieruchomości, o co wnioskowała na początku sesji sekretarz gminy.

## Robi się

W ramach „wyjaśnień dotyczących spraw poruszanych na ostatnich komisjach i sesji, raport dotyczący aktualnych inwestycji gminnych przedstawił jak zwykle Paweł Gawlak – do niedawna wiceburmistrz, a obecnie kierownik Referatu Techniczno-Inwestycyjnego.

• **Modernizacja oświetlenia ulicznego**. Wartość – ponad 1,8 mln zł. Inwestycja została zakończona we wrześniu. Prace wykonał świdnicki Zakład Robót Teletechnicznych Telfa Wacława Kruka. Zainstalowano łącznie 332 opraw, 111 słupów oraz 4,5 km okablowania.

• **Budowa drogi Miejska Górka**. Inwestycja w toku. Jej koszt to 2,46 mln zł. Wykonawcą jest firma Krężel ze Ścinawki Średniej. Powstaje 415 m jezdni asfaltowej wraz z chodnikiem, pieszy łącznik ze schodami do ul. Krasińskiego, 395 m kanalizacji deszczowej i 80 m przykanalików, a także 25 punktów oświetleniowych. W ostatnim okresie m.in. wykorzystano część drogi w okolicy posesji nr 20, ułożono całą kanalizację burzową, wybudowano studnie oraz zainstalowano wpusy uliczne, usunięto kolidującą z kablami energetycznymi. Planowane zakończenie inwestycji – 8 grudnia br.

• **Opracowanie dokumentacji projektowej na przebudowę i modernizację Cmentarza Komunalnego**. Wykonawcą zadania jest konsorcjum firm wrocławskich Roman Rutkowski Architektura oraz Prolog sp. z o.o. Koszt – 187 tys. zł. Trwają uzgodnienia w Powiatowym Zarządzie Dróg i w starostwie.

• **Wykonanie projektu przebudowy dwóch mostków dla ruchu pieszego w Parku Zdrojowym** (przy restauracji Dobre Smaki oraz przy restauracji Kaskada). Projekt opracowuje firma RJ Projekt Robert Jaworski z Kunic. W zakresie zlecenia jest uzyskanie stosownych pozwoleń oraz nadzór autorski. Koszt – 103 tys. zł. Trwają uzgodnienia z PGW Wody Polskie.

• **Częstkowe remonty nawierzchni asfaltowych**. Zostały zakończone w ramach zaplanowanej puli środków wynoszącej 104 tys. zł. Prace przeprowadziła firma Bitmex Grzegorz Zygałdo z Paczkowa.

• **Sporządzenie dokumentacji planistycznej gminy**. Zlecenie wykonuje wrocławska firma Q7 Grupa Projektowa s.c. Zakres prac: zmiana Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Miejskiej Duszniaki-Zdrój, miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla obszarów budowy infrastruktury sportowej i turystycznej w Dusznicach-Zdroju, miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla obszarów budowy infrastruktury sportowej i turystycznej w obrębie Podgórze. Dokumentacja ma zostać sporządzona do 18 maja 2024 (studium) i do 18 sierpnia 2024 (plany). Koszt – 463 tys. zł.

Aktualnie projekt studium jest na etapie przekazania do opiniowania i uzgadniania.

• **Kompleksowe rozwiązanie problemów gospodarki ściekowej i wodociągowej w obrębie Zieleńca w Dusznicach-Zdroju, etap I**. Inwestycję wykonuje konsorcjum trzech firm: Jatax Sp. z o.o. z Kłodzka, Przedsiębiorstwo Wodno-melioracyjne w Żąbkowicach Śląskich Sp. z o.o., Zakład Inżynierii Sanitarnej Winsan Sp. j. ze Ścinawki Średniej. Zakres inwestycji obejmuje budowę kolektora głównego sieci kanalizacji sanitarnej grawitacyjnej, odcinków sieci i przyłączy do granic działek, sieci kanalizacji sanitarnej tłocznej (w tym jednej przepompowni przydomowej) oraz jednej przepompowni sieciowej mającej na celu przesył ścieków z Zieleńca do Podgórze. Wartość zadania – 9,99 mln zł. Planowane zakończenie inwestycji – 20 października br. Tymczasem wykonawca natrafił na problemy z trudnym podłożem, co opóźnia prace.

• **Remonty cząstkowe dróg i chodników o nawierzchni brukowej**. Wykonuje je firma TS-POL, Tomasz Szmpruch z Kamieńca Żąbkowickiego. Wyremontowanych zostanie łącznie ok. 400 m kw. nawierzchni. Koszt – 57 tys. zł. Prace rozpoczęły się w kwietniu, a zakończą w listopadzie br.

• **Budowa wielopokoleniowej strefy aktywności** z placem zabaw dla dzieci, strefą dla seniorów oraz skateparkiem. Inwestycję wykonuje firma Karol Głowa z Modlniczki pod Krakowem. Wartość zamówienia to ponad 7,3 mln zł. W ramach umowy firma wykonuje najpierw projekt strefy. Zakończenie budowy ma nastąpić z końcem marca 2024. Aktualnie uzgadniania jest dokumentacja projektowa, pozyskiwane są pozwolenia wodno-prawne i decyzje w starostwie.

• **Przebudowa Placu Warszawy**. Prace wykonuje firma Granit Dariusz Pylak Sp. z o.o. ze Strzegomia. Koszt inwestycji – 2,38 mln zł. Planowany termin zakończenia – 16 grudnia br.

• **Budowa elektrowni fotowoltaicznej** przy ul. Polnej. Wykonawcą jest firma Lubię OZE Sp. z o.o. z Radostkowa-Kolonii, gmina Mykanów, powiat częstochowski. Koszt to ponad 982 tys. zł. Aktualnie trwa procedura odbiorowa. Planowany termin zakończenia – 30 września br.

• **Wymiana wiat przystankowych przy drodze nr 8**. Prace zostały zakończone.

• **Poszukiwanie alternatywnych źródeł wody**. Trwają uzgodnienia w Lasach Państwowych w celu uzyskania zgody na przeprowadzenie odwiertu próbnego na terenie leśnym (działka 436/338 obręb Centrum). Do geologa powiatowego złożono wnioski dot. technologii odwiertu próbnego i eksploatacyjnego.

• **Postępowania przetargowe**. Złożono dwie oferty na modernizację ul. Wiejskiej. Spółka Jatax z Kłodzka zaproponowała kwotę 9,78 mln zł, zaś Firma Ogólnobudowlana Krężel ze Ścinawki Średniej – 6,8 mln zł. Ta druga oferta jest aktualnie badana. Mieści się ona w budżecie zaplanowanym na tę inwestycję.

Na modernizację ul. Zdrojowej wpłynęły również dwie oferty. Konsorcjum firm PPUH Steibudex ze Świdnicy oraz Jatax z Kłodzka proponuje wykonanie inwestycji za 15,58 mln zł, zaś spółka Granit Dariusz Pylak (realizująca aktualnie modernizację pl. Warszawy) – za



13,75 mln zł. W tym przypadku korzystniejsza oferta przewyższa kwotę zaplanowaną w budżecie gminy na wykonanie inwestycji o ok. 1,5 mln zł. Decyzję, czy zwiększyć budżet inwestycji, radni mają podjąć procedując uchwałą zmieniającą budżet gminy.

### Na Zdrojowej jednak asfalt

Do informacji o wynikach drugiego przetargu na modernizację ul. Zdrojowej nawiązał Jarosław Kwolek. Przypominamy, że pierwszy przetarg został unieważniony, gdyż budżet inwestycji wynosił wówczas 7-8 mln. zł, a jedyna złożona oferta opiewała na prawie 15,27 mln zł. Początkowo zakładano, że jezdnia zostanie wykonana z kostki granitowej. Po pierwszym przetargu w imię oszczędności zrezygnowano jednak z granitu i zdecydowano, że nawierzchnia Zdrojowej pozostanie asfaltowa.

W drugim przetargu to samo konsorcjum (Steibudex i Jatax), które złożyło ofertę w pierwszym, zaproponowało cenę niewiele wyższą, co miałoby oznaczać, że koszty nawierzchni zarówno w przypadku użycia kostki granitowej, jak i asfaltu mogą być podobne. W związku z tym przewodnicząca rady Aleksandra Hausner-Rosik zaproponowała podczas posiedzenia Komisji Finansów, by zastanowić się nad przywróceniem w projekcie nawierzchni granitowej, która jest bardziej trwała. Kwolek miał wątpliwości, co do podobnych kosztów, ale poparł propozycję, zwracając uwagę, że ul. Krakowska też jest wybrukowana granitem, a i prestiż ul. Zdrojowej zyskałby na takiej zmianie.

Sprawa nie jest taka prosta – stwierdził Paweł Gawlak. Żeby zmienić przedmiot zamówienia, trzeba by unieważnić przetarg i ogłosić następny. – W mojej ocenie jest to zmiana bardzo istotna, której nie można zrobić na zasadzie zmian projektowych, bo za chwilę będziemy mieć zarzuty, że inna firma również by złożyła ofertę na drogę o nawierzchni granitowej, gdyby wiedziała, że coś takiego zostanie dopuszczane – powiedział. I również wyraził wątpliwość co do porównywalnej ceny kostki i asfaltu. Dodał, że żadna rozmowa z jakimkolwiek wykonawcą dzisiaj nie zagwarantuje konkretnej ceny w nowym postępowaniu przetargowym.

O budowę wielopokoleniowej strefy aktywności dopytywał Ryszard Olszewski. Gawlak przypomniał, że ta inwestycja, podobnie jak modernizacja ulic Zdrojowej i Wiejskiej, realizowana jest w formule „zaprojektuj i wybuduj”, co oznacza, że firma wyłoniona w przetargu musi najpierw inwestycję zaprojektować i uzyskać stosowne uzgodnienia. W przypadku strefy uzgodnienia są w fazie końcowej.

### Zdrojowa z większym budżetem

Aż 16 projektów uchwał przygotowano na tę sesję:

- w sprawie wymagań, jakie powinien spełniać przedsiębiorca ubiegający się o uzyskanie zezwolenia w zakresie opróżniania zbiorników bezodpływowych oraz osadników z instalacji przydomowych oczyszczalni ścieków i transportu nieczystości ciekłych na terenie Gminy Duszniki-Zdrój. Uchwałą przyjęto jednoznacznie.
- w sprawie regulaminu budżetu obywatelskiego Gminy Duszniki-Zdrój na rok 2024. Na wniosek Komisji Finansów, złożony przez jej przewodniczącego Jakuba Biernackiego, kwotę środków



Inwestycja na ul. Miejska Górka powinna zakończyć się w pierwszej połowie grudnia



Zakończyła się wymiana wiat przystankowych przy DK 8



Radni zwiększyli budżet na remont ul. Zdrojowej o 1,5 mln zł, jego koszt to blisko 14 mln zł

przeznaczonych z budżetu gminy na przyszłoroczny budżet obywatelski zwiększono z 60 na 70 tys. zł, a maksymalną wartość jednego wnioskowanego projektu z 30 na 35 tys. zł. Uchwałą przyjęto jednoznacznie.

- o zmianie uchwały nr LIX/288/18 Rady Miejskiej w Dusznikach-Zdroju w sprawie ustalenia maksymalnej liczby zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych oraz zasad usytuowania miejsc sprzedaży i podawania napojów alkoholowych na terenie Gminy Duszniki-Zdrój. Uaktualniono listę obiektów chronionych, czyli takich, w pobliżu których (w odległości poniżej 50 m) nie można lokalizować punktów sprzedaży i podawania napojów alkoholowych. Uchwałą przygotowano na wniosek Centrum Medycznego Salus. Przyjęto ją trzynastoma

głosami, wstrzymał się od głosu Ryszard Olszewski.

- w sprawie wyrażenia zgody na oddanie nieruchomości w dzierżawę na czas nieoznaczony oraz odstąpienia od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy. Takich uchwał przyjęto 11, wszystkie na wniosek wspólnot mieszkaniowych lub indywidualnych mieszkańców w celu zagospodarowania terenu na ogródek przydomowy bądź inny teren zielony. Dotyczy działek:
  - 139/2, AM-5 (18 m kw.);
  - 139/6, AM-5 (490 m kw.);
  - 141/12, AM-5 (135 m kw.);
  - 235, AM-6 (368 m kw.);
  - 234, AM-6 (490 m kw.);
  - 164/2, AM-5 (40,2 m kw.);
  - 259/46, AM-8 (37 m kw.);
  - 271/29, AM-8 (100 m kw.);
  - 259/46 AM-8 (280 m kw.);
  - 259/46, AM-8 (453 m kw.);

– 170/28, AM-5 (110 m kw.).

- o zmianie uchwały numer LX/358/23 Rady Miejskiej w Dusznikach-Zdroju w sprawie uchwalenia budżetu gminy Duszniki-Zdrój na rok 2023. Z 14 obecnych radnych (nieobecny Stanisław Puchniak) za przyjęciem uchwały głosowało 12 radnych, od głosu wstrzymał się Wojciech Kuklis, nie wzięła udziału w głosowaniu Agnieszka Maksylewicz. Wśród wielu zmian w uchwale zapisano wydatkowanie dodatkowych 1,53 mln zł na modernizację ul. Zdrojowej. Pieniądze te były wcześniej przeznaczone na wykonanie dokumentacji projektowej kolei gondolowej i program funkcjonalno-użytkowego dla obiektów sportowych (o którym dyskutowano wcześniej).
- w sprawie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Duszniki-Zdrój. Jak zwykle

zmiana w budżecie gminy skutkuje zmianą WPF. Uchwałą przyjęto jednoznacznie.

### Macha rękami i grozi

Zanim przyjęto uchwałę budżetową, odbyła się dyskusja, która rozpoczęła się wypowiedzią Patrycji Bednarz, która, w kontekście konieczności dołożenia pieniędzy na remont Zdrojowej, przypomniała, jak radni opozycyjni występowali przeciwko wyłożeniu dodatkowych środków na budowę strefy aktywności. Zilbert zwrócił uwagę, że w tamtym przypadku chodziło o ok. 40 proc. szacowanej wartości inwestycji, a w tym o ok. 10 proc.

Nawiązując do wcześniejszej dyskusji dotyczącej ofert na wykonanie modernizacji ul. Zdrojowej, radny poprosił burmistrza o udostępnienie kosztorysów ofertowych z pierwszego



i drugiego przetargu. – My sobie porównamy te dwa kosztorysy, zobaczymy z czego wynika ta różnica między kostką a asfaltem – zapowiedział.

Patrycja Bednarz wróciła do swojej wypowiedzi dotyczącej finansowania modernizacji ul. Zdrojowej: – Nie ja zaczęłam złośliwości, tylko panowie je zaczęliście już dawno temu. To po pierwsze. Po drugie, chciałam się po prostu upewnić, czy taką kwotę możemy przelać, bo jak najbardziej jestem za tą inwestycją. A po trzecie, nie rozumiem, dlaczego pan radny Kwolek tu zaczyna krzyczeć, że jestem złośliwa, machać rękami: jak pani jest złośliwa, to zaraz zobaczymy... Ja rozumiem, że wy chcecie wszystkim tutaj udowodnić, że wy jesteście najlepszy i że wasze zdanie się tylko liczy. Pan radny tak utożsamia się z Platformą Obywatelską, która tak walczy o poprawę debaty, języka debaty publicznej, a sam przyjmuje do wiadomości tylko to, co chce usłyszeć i zdanie, tylko które jego obchodzi. Nikt nie może wyrazić swojego zdania, nikt nie może mówić tego, co myśli, bo pan zaraz macha rękami i grozi. Ja oczekuję konkretnej, merytorycznej dyskusji, a nie jakichś... Ja panu nie grożę, nie wyzywam. Po prostu powiedziałam to, co myślę.

### Kto kogo reprezentuje i dlaczego

Jarosław Kwolek oznajmił, że nie będzie komentował wypowiedzi radnej, zwrócił się natomiast do Grzegorza Junga. – Z panem burmistrzem, nowym burmistrzem, jeszcze się nie poznaliśmy, to taka mała od nas rada. Bo być może pan też może ulec takiemu wrażeniu, że tutaj siedzi na końcu dwóch wariantów i psują całą zabawę. Więc powiem panu tak, to taka rada od nas: proszę się dokładnie przyrzuć (...) całemu systemowi dokonania przetargu na strefę aktywności. Pan ma świeże oko, świeże spojrzenie, proszę zobaczyć całokształt... – zaczęła radną.

– Jak już to się wydarzy i kiedyś się okaże, że rzeczywiście mamy słuszne wątpliwości, mocne wątpliwości... Ja nadal podtrzymuję rzec, że to musi trafić do prokuratora – przekonywał Kwolek. Powołał się na przykład byłego Miejskiego Ośrodka Kultury i Sportu i negatywne wyniki audytu tej jednostki. Dalsze wywody radnego przerwała przewodnicząca, próbując wrócić do aktualnego tematu obrad, czyli uchwały budżetowej. Radny kontynuował, zachęcając Grzegorza Junga do obejrzenia magazynu śledczego i ujętej w nim sceny głosowania, dzięki czemu burmistrz miałby „poczuć z innej strony, jak tu sytuacja wygląda na tej sali, kto kogo reprezentuje i dlaczego”. Kiedy w swojej wypowiedzi Kwolek włączył złośliwości pod adresem Patrycji Bednarz, Aleksandra Hausner Rosik zagroziła wyłączeniem jego mikrofonu.

Jarosław Kwolek wrócił do tematu przetargu na budowę strefy aktywności, przypominając krytykowane już niejednokrotnie przez niego koszty zakupu wyposażenia strefy, ujęte we wstępnym kosztorysie wykonawcy. Jednak nie rozwinął tematu, gdyż przewodnicząca w końcu odebrała mu głos.

Kwolek zgłosił się znowu, zastrzegając, że to już w sprawie budżetu. Tym razem jego zaniepokojenie wzbudziły kolejne środki przeznaczone na potrzeby pokrycia długów po Mokisie. – My nie możemy tak bez końca, to jest nieporozumienie – ocenił radny. Tu przewodnicząca przyznała mu rację i poinformowała, że dokumenty z tymi wydatkami związane trafią do prokuratury wraz z innymi. Ryszard Olszewski wyjaśnił na pod-

stawie informacji uzyskanych od dyrektora Dusznickiego Ośrodka Kultury Tomasza Nowickiego, że długi zostały spłacone, pozostały jednak do uregulowania odsetki od tych długów, o co wierzyciele wystąpili ostatnio, więc trudno to było przewidzieć. – Co pan opowiada za głupoty – zirytował się Kwolek i zaraz przeprosił. Przekonywał, że jeżeli jesteście winni spółce pieniądze, to odsetek należy się spodziewać. Poza tym nie chodzi tylko o odsetki, ale także o uregulowanie jakichś zaległych faktur. W sumie to 105 tys. zł.

Tę wymianę zdań zakończyło głosowanie nad projektem uchwały budżetowej. Dodajmy, że projekty wszystkich uchwał zastały pozytywnie zaopiniowane w komisjach.

### Gabaryty zbyt drogie

Odpowiedzi na pytania do sprawozdanie z pracy burmistrza za ostatni okres radni mogli otrzymać tylko poprzez pocztę elektroniczną, bo sekretarz gminy i niedawny wiceburmistrz nie było już na sali. Pytań nie zgłoszono, więc przewodnicząca oznajmiła, że czas na „interpelacje, zapytania, wolne wnioski i sprawy różne”.

– Myślę, że dzisiaj ten gość, na którego wszyscy czekali, czyli dyrektor COS-u, wyjaśnił nam radnym i podejrzewam, że też mieszkańcom, że ten **COS nie jest taką demoniczną instytucją tak naprawdę. Nie służy on temu, żeby dzielić naszych mieszkańców** – zauważył Mateusz Rybeczka. Radny stwierdził też, że „informacje smutne i trudne bardzo szybko wędrują dalej i krążą po naszej miejscowości, budując niepotrzebne napięcie”. W tym kontekście zawniósł, by informacje podane przez dyrektora COS-u Wojciecha Zimocha, w tym te dotyczące możliwości korzystania z obiektów COS-u przez mieszkańców, rozpowszechnić poprzez samorządowe kanały informacyjne.

Bazując na dyskusji, która odbyła się w komisji infrastruktury, Małgorzata Hołyst złożyła wniosek o wprowadzenie zmian do uchwały w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy. Zmiana miałaby polegać na usunięciu zapisu o organizowaniu akcji odbierania odpadów wielkogabarytowych od mieszkańców. Chodzi o to, że **akcje „Wywalamy graty z chaty”, organizowane zazwyczaj dwa razy w roku, generują wysokie koszty, tymczasem gmina musi dopłacać coraz więcej do gospodarki odpadami**, choć nie powinna. Te inicjatywę poparła Patrycja Bednarz, proponując wprowadzenie innych form ułatwienia pozbywania się odpadów wielkogabarytowych przez mieszkańców. Wniosek w głosowaniu poparł siedmioro radnych: Patrycja Bednarz, Jakub Biernacki, Krystyna Cieślak, Aleksandra Hausner-Rosik, Małgorzata Hołyst, Mateusz Rybeczka, Zubercki Marcin. Przeciwno głosowało sześcioro: Mieczysław Jakóbek, Wojciech Kuklis, Jarosław Kwolek, Ryszard Olszewski, Piotr Zilbert, Elżbieta Żulińska.

### Radny sprawdza

Przy okazji zakończenia remontu drogi na Orlicę przez Lasy Państwowe, Jakub Biernacki przypomniał o corocznych problemach z ratkowaniem tej drogi przez gminę. Sezon zimowy się zbliża, należałoby zatem porozumieć się z Czechami w tej sprawie – zaapelował radny. Droga jest łącznikiem do cieszącej się dużym zainteresowaniem sieci narciarskich tras biegowych po stronie czeskiej.

Biernacki poruszył ponadto sprawę wniosku spółki Winterpol o zgodę na wykupienie dzierżawionych przez nią od gminy dwóch działek w Ziełcu. Poprosił o pisemne poinformowanie radnych o stanowisku Urzędu Miasta w tej kwestii. Sam opowiedział się za sprzedaż tych terenów, na których firma od dawna ma swoje wyciągi narciarskie. Przypomniał, że taka też była intencja rady, kiedy wcześniej przedłużano Winterpolowi umowę dzierżawy tych działek.

Od sierpnia działka przy ul. Mickiewicza przy zakonie sióstr elżbietanek prywatne muzeum Skarbiec Ziemi Kłodzkiej – poinformowała Krystyna Cieślak. Radna zachęcała do zapoznania się ze zgromadzonymi tam przez Dariusza Giezmę zbiorami. – Uważam, że naprawdę warto – zaznaczyła. Sama odwiedziła je wraz z członkami Klubu Seniora.

Jarosław Kwolek zwrócił się do burmistrza z prośbą o udzielenie mu informacji o dacie rozpoczęcia i zakończenia zatrudnienia Karoliny Łuszczki na stanowisku wiceburmistrzynie oraz o dacie rozpoczęcia jej pracy jako sekretarzynie gminy. Poprosił też o szczegółowe informacje dotyczące sierpniowej zmiany w organizacji pracy Urzędu Miasta i związanej z tą zmianą rekrutacji pracowników Referatu Techniczno-Inwestycyjnego.

### Nie musi pan dziękować

Piotr Zilbert: – Chciałem się zwrócić do pana burmistrza Grzegorza Junga. Jest pan dzisiaj pierwszy raz w pracy... i to takie trochę wejście turbo, jak pan widzi, bo akurat trafił pan na sesję, więc można powiedzieć, że ma pan jakiś na początek obraz tego, jak pracuje rada.

Radny wspominał okres, kiedy to po powodzi Jung był burmistrzem Polanicy, a Zilbert wiceburmistrzem w Dusznikach. – Ja bardzo wysoko cenię sobie pańskie kompetencje i umiejętności z tamtego czasu – oznajmił. – Dlatego osobiście jestem bardzo, jeśli mogę tak powiedzieć, zadowolony z tego, że akurat to pan został tutaj pełniącym obowiązki burmistrza na ten okres do wyborów. (...) Mam nadzieję, że współpraca pomiędzy panem a radą, a być może tą częścią rady, którą akurat my tu reprezentujemy, po tej stronie stołu, będzie się układać na spokojnie i we wzajemnym zrozumieniu.

– Nikt tu z nas nie ma jakby żadnych uprzedzeń, nie jest nastawiony do tej sytuacji i pańskiej ciężkiej, na pewno, przyszłej pracy... Wręcz przeciwnie, jesteśmy jak najbardziej pomocni i deklarujemy, że będziemy pana wspierać we wszystkim, co słuszne dla Dusznik – kontynuował radny. – Sam pan widział dzisiaj, taka moja dygresja, że w tym pierwszym dniu pracy mógł pan zostać wpuszczony, przepaszam za wyrażenie, już na wielką miłą.

O jaką „miłą” chodzi? O dyskusowaną na początku sesji kwestię kompetencji sekretarzynie gminy do przedkładania projektów uchwał. Przyjęcie uchwały budżetowej w formie pierwotnie przedstawionej radnym mogłoby skutkować zdaniem radnego poważnymi kłopotami. – Nie musi pan dziękować nam tutaj – zaśmiał się Zilbert, zapewniając, że on i jego koledzy podeszli do problemu „z całą zyczliwością” i że tak od samego początku, od dwóch kadencji, sugerowali, podpowiadali poprzedniemu burmistrzowi, mówili, apelowali. – No, stało się, jak się stało, nie będziemy opowiadać historii. (...) Zapewniam pana, że nie działamy przeciwko nikomu, ani panu, ani poprzedniemu burmistrzowi. Wręcz wydaje nam się, że staramy

się pomagać. No niestety nie zawsze ta pomoc była wykorzystywana. Mamy nadzieję, że tu będzie ta nasza współpraca lepsza, niż w poprzednich tygodniach, miesiącach i latach.

### Deklaruję ciężką pracę

Zilbert zaproponował p.o. burmistrzowi spotkanie robocze ze wszystkimi zainteresowanymi radnymi w najbliższym czasie. – Żebyśmy sobie tak usiedli, po męsku, jak samorządowcy. My panu powiemy, jak widzimy sprawę, co byśmy radzili, żeby pan zwrócił uwagę – zapowiedział. Na koniec życzył wszystkiemu dobrego i żeby Jung doprowadził gminę do końca kadencji.

Grzegorz Jung podziękował Zilbertowi za wystąpienie. – Chciałbym dodać, że pomimo, że jestem wyznaczony przez pana premiera, ale samorządowcem jestem duszą i ciałem od dawna. I mogę tylko jedno zadeklarować, że moja decyzja na wyrażenie zgody na prośbę pana premiera była przemyślana. Jak zdecydowałem się, że podejmę się tego wyzwania, to **od wczoraj zostałem burmistrzem wszystkich mieszkańców Dusznik-Zdroju**. Jestem otwarty na spotkanie z mieszkańcami i również z ich przedstawicielami. (...) Jestem, jak państwo wiecie, człowiekiem dla Dusznik z zewnątrz, co z jednej strony może być zarzutem, ale ja traktuję to jako atut. I deklaruje chęć i ciężką pracę do momentu dopóki będę ten mandat pełnił.

### Z nami konie kraść

Na jakim etapie są przygotowania do remontu dawnej kaplicy na Wzgórzu Rozalii? Marcin Zubercki poprosił burmistrza o przygotowanie informacji na ten temat.

Jarosław Kwolek zapytał radcę prawnego, czy wystąpiono już do sądu z wnioskiem o uznanie gminy za stronę poszkodowaną w procesie b. burmistrza Piotra Lewandowskiego. – To nie ja jestem tutaj osobą, która zgłasza taki wniosek – odparł Tomasz Stefański. Sprostował ponadto, że nie chodziło o uznanie gminy za stronę, tylko o jej występowanie w procesie jako oskarżyciela posiłkowego. – Wniosek był przygotowany. Czy został złożony, to nie jest pytanie do mnie, bo to nie ja jestem stroną w postępowaniu – wyjaśnił mecenas, dodając zaraz, że zapewne został złożony. Radny poprosił zatem burmistrza o sprawdzenie i przypilnowanie tej sprawy.

Dalej, w dłuższym wywodzie, Kwolek wyraził zdziwienie, że radca prawny gminy nie dopatrzył się uchybień w kwestii legalności przedłożonych radnym projektów uchwał. A przecież, jak stwierdził, wystarczy wyszukiwarka internetowa, by dowiedzieć się, że „brak jest normy prawnej upoważniającej sekretarza gminy w zastępstwie burmistrza dokonania zmian w budżecie gminy”. Zaznaczył, że dzięki czujności Piotra Zilberta i jego samego oraz dzięki obecności nowego burmistrza można było się z tej sytuacji wycofać i uniknąć ewentualnych kłopotów. – Ja też życzę panu burmistrzowi fajnej roboty z nami. Wbrew pozorom, mimo że tutaj jest tak kontrastowo trochę i tak czasem lekko nerwowo, to naprawdę my jesteśmy przyjaźnie nastawieni i można z nami konie kraść – przekonywał.

### Innego wyjścia nie było

Tomasz Stefański: – Czytając, to faktycznie ma pan rację, że sekretarz nie ma uprawnień do tego, żeby występować z inicjatywą uchwałodawczą w sprawie uchwał budżetowych, tak samo zresztą, jak jakichkolwiek innych. Tyle, że nie obejmuje to szcze-

gółowej sytuacji, a mianowicie takiej, kiedy sekretarz ma do tego z tego tytułu upoważnienie, które udzielone być może. I inicjatywy uchwałodawczej nie wykonuje w tym momencie sekretarz, tylko wykonuje to z upoważnienia. Poza tym akurat RIO we Wrocławiu nie miało zastrzeżeń co do umocowania tym zakresie. Nie jest to oczywiście informacja oficjalna, bo takiej nie otrzymamy. Natomiast, z naszego rozważania, nie było co do tego wątpliwości. Podobnie jak ja osobiście nie mam wątpliwości co do faktu tego, że pani sekretarz te uchwały podpisać mogła. Bo jest orzecznictwo NSA, na które się zresztą powoływałem w swojej poprzedniej wypowiedzi, z którego wynika, że upoważnienie z art. 33 ust. 4 może dotyczyć wszystkich spraw gminy szeroko rozumianych. To nie jest tak, że, jak pan raczył stwierdzić, wpełchniemy pana pełniącego obowiązki na minę, bo mamy ku temu dość rzetelne przesłanki i rzetelną możliwość rozwiązania.

– Być może Urząd Wojewódzki miałby zdanie odrębne, co skończyłoby się rozpoznaniem sprawy przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym we Wrocławiu, a następnie prawdopodobnie NSA – kontynuował radca. – W tej sytuacji, w której mamy możliwość podjęcia rozwiązania szybszego, nie stać nas na to czasowo, aby walczyć z nadzorem wojewódzkim przez kolejne lata. Z tej też przyczyny takie rozwiązanie, którego dokonaliśmy, jest po prostu szybsze. Tyle. Nie wiedzieliśmy też, na moment, w którym projekty uchwał były składane, kiedy zostanie wyznaczona osoba przez prezesa rady ministrów. Bo zdarzyło się to przedwczoraj bodajże, ale równie dobrze mogłoby się to zdarzyć za miesiąc. Druga sprawa jest też taka, że ja, potwierdzając zgodność uchwały z prawem, widzę treść uchwały. A kto podpisuje się pod nią jako inicjatywą, to już nie jest kwestia, która mnie dotyczy i którą ja jestem w stanie ocenić. W tej natomiast sytuacji jakby mieliśmy świadomość tego, że pani sekretarz podpisuje te uchwały, bo po prostu innego wyjścia nie było.

### Trochę żółta kartka

Komentując tę wypowiedź, Grzegorz Jung podkreślił, że nie oskarża mecenasa i służb Urzędu Miasta o przygotowanie nie do końca rzetelnego materiału na sesję. A decyzję o wycofaniu projektów i wprowadzenie ich powtórnie już z własnym podpisem podjął, aby nie było najmniejszych nawet wątpliwości i żeby nie burzyły harmonogramu prac urzędu.

Jarosław Kwolek dopytywał, czy to jest stała praktyka, że radca weryfikuje projekty uchwał jeszcze nie podpisane. Stefański odpowiedział twierdząco, podkreślając, że treść projektu uchwały jest dopracowywana z pracownikiem merytorycznym, który ją przygotowuje, a dopiero kiedy projekt jest gotowy, uzyskuje podpis właściwej osoby.

Wyjaśnienia najwyraźniej nie przekonały radnego, który nadal zarzucał Stefańskiemu podejmowanie ryzyka, które mogło narazić gminę na kłopoty. – Dla mnie to jest taka trochę żółta kartka dla pana – oznajmił Kwolek.

– Pan kompletnie ignoruje, to co ja powiedziałem w poprzednim zdaniu, a mianowicie o tym, że my ten problem konsultowaliśmy i że on został rozwiązany. I bardzo pan splota w ogóle całą kwestię – odpowiedział radca. Podziękował radnemu za krytyczne uwagi i zapewnił, że nie ma zamiaru się obrazać.

Łącznie z przerwami sesja trwała prawie pięć godzin.



# Popis demokracji

ciąg dalszy ze s 1

## Senat

W przypadku wyborów do senatu przedstawienie wyników dla konkretnych kandydatów jest nieco prostsze – ze względu na ich ilość. W naszym okręgu było pięciu kandydatów i jednak kandydatka, która tuż przed wyborami wycofała się z kandydowania.

### GANCARZ Paweł Jarosław

KKW Trzecia Droga  
Polska 2050 Szymona Hołowni, Polskie Stronnictwo Ludowe  
– 917 głosów (32,94%)

### SZWED Aleksander Jakub

KW Prawo i Sprawiedliwość  
– 914 głosów (32,84%)

### DYSZEWSKI Andrzej

KWW Porozumienie Obywatelskie  
– 631 głosów (22,67%)

### POKRYWKA Jan Tadeusz

KW Konfederacja Wolność i Niepodległość  
– 225 głosów (8,08%)

### GRZYB Sebastian Mariusz

KW Polska 2050  
– 97 głosów (3,48%)

### LESZCZYŃSKA Marzanna Irena

KW Bezpartyjni Samorządowcy  
– wycofała się z wyborów

## Referendum

Pytanie 1:  
Czy popierasz wyprzedaż majątku państwowego podmiotom zagranicznym, prowadzącą do utraty kontroli Polek i Polaków nad strategicznymi sektorami gospodarki?

Tak – 3,41%  
Nie – 96,59%

Pytanie 2:

Czy popierasz podniesienie wieku emerytalnego, w tym przywrócenie podwyższonego do 67 lat wieku emerytalnego dla kobiet i mężczyzn?

Tak – 5,37%  
Nie – 94,63%

Pytanie 3:

Czy popierasz likwidację bariery na granicy Rzeczypospolitej Polskiej z Republiką Białorusi?

Tak – 3,89%  
Nie – 96,11%

Pytanie 4:

Czy popierasz przyjęcie tysięcy nielegalnych imigrantów z Bliskiego Wschodu i Afryki, zgodnie z przymusowym mechanizmem relokacji narzucanym przez biurokrację europejską?

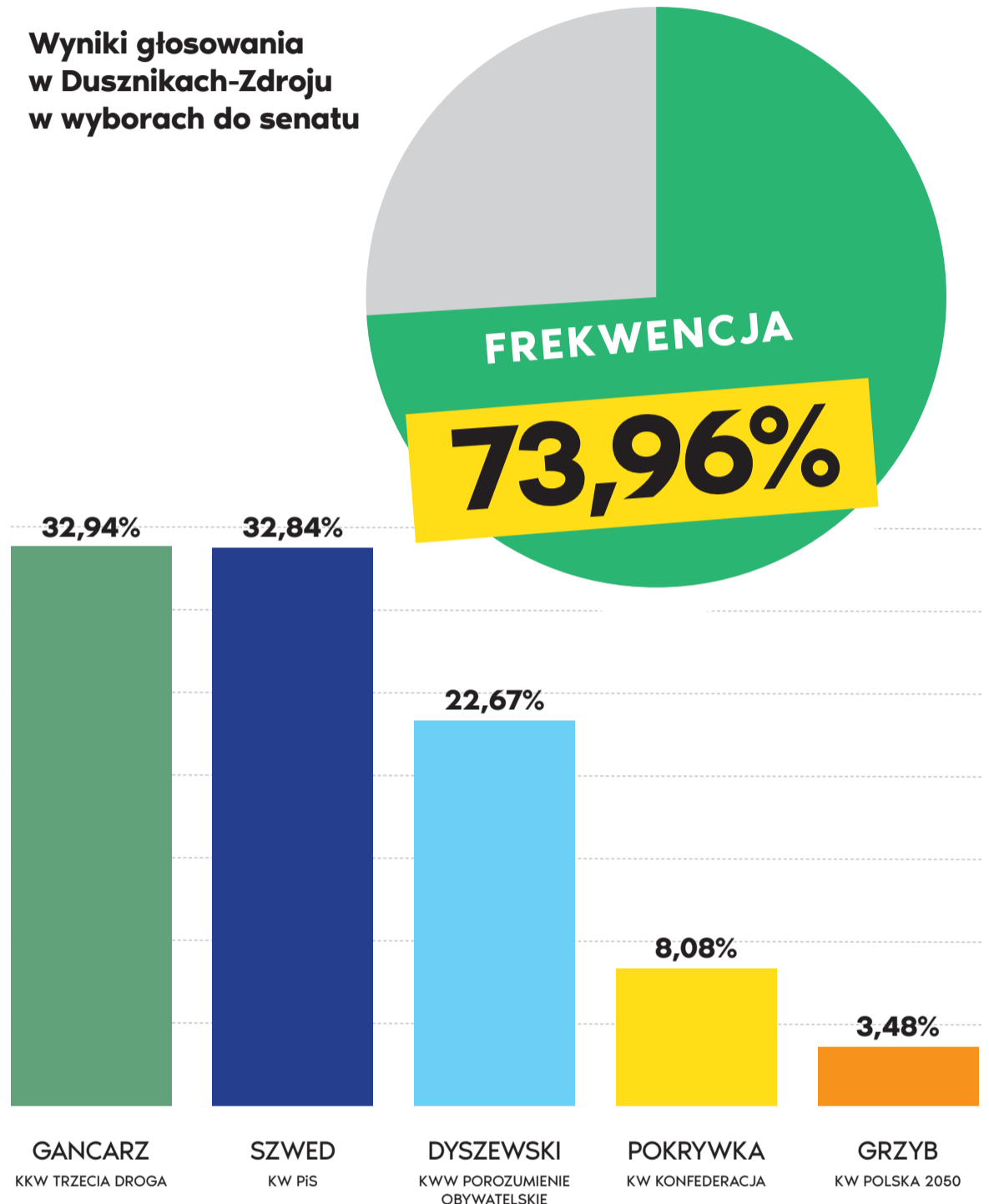
Tak – 3,33%  
Nie – 96,67%

Dziękujemy wszystkim mieszkańcom za wzięcie udziału w głosowaniu. Niezależnie na kogo oddaliśmy swoje głosy – ważne, że korzystamy ze swoich praw. Obecność na wyborach dowodzi zaangażowania w sprawy publiczne i jest wyrazem troski o przyszłość. Niech żyje demokracja!

Urząd Miejski jako organizator wyborów parlamentarnych oraz referendum na terenie gminy dziękuje wszystkim członkom komisji wyborczych oraz organizującym wybory za zaangażowanie i pełen profesjonalizm. Dzięki Państwu wybory w naszym mieście przebiegły sprawnie i bez najmniejszych problemów.

*Damian Bochnak*

## Wyniki głosowania w Dusznikach-Zdroju w wyborach do senatu



## Miasto monitorowane

Na terenie Dusznik-Zdroju funkcjonuje system monitoringu miejskiego. Obecnie znajduje się w nim 80 kamer, które rejestrują obraz całą dobę, a nagrania są przechowywane do 2 miesięcy. Kamery zamontowane są na Park & Ride, na Rynku, ul. Mickiewicza, Placu Warszawy, ul. Zamkowej, ul. Klodzkiej, Alei Chopina, na terenie Parku Zdrojowego oraz przy remizie OSP.

W celu uzyskania nagrania z monitoringu miejskiego, zdarzenie, co do którego mamy podejrzenie, że zostało zarejestrowane przez monitoring, należy zgłosić na policję.







# Modernizacja oświetlenia zakończona



Od września 2022 r. do końca sierpnia 2023 w naszym mieście trwała wymiana miejskiego oświetlenia. W ramach inwestycji zamontowano 331 szt. energooszczędnych opraw LED-owych, które zastąpiły niskowydajne i przestarzałe technologicznie 104 oprawy ręcione i 227 sodowych. Ponadto wymieniono na nowe 111 słupów, a pozostałe odnowiono. Nowe słupy są wykonane z aluminium i posiadają 50-letnią gwarancję producenta na perforację.

Stare oświetlenie w skali roku zużywało ponad 217 MWh prądu, natomiast nowe ma pobierać zaledwie 36 MWh, co da gminie roczne oszczędności na poziomie ok. 100 tys. zł. Nowe lampy zamontowano na ul. Górskiej (8 szt.), Podgórskiej (9), Wojska Polskiego (125), Sprzymierzonych (27), Sudeckiej (61), Dworcowej (18), Orzechowej (18), Wybickiego (31), Słowackiego (12), Kłodzkiej (16), Olimpijskiej (19), Stawowej (8), Willowej (10), Wrocławskiej (5).

„Modernizacja oświetlenia ulicznego zachodniej i południowej części województwa dolnośląskiego” nr ROPDS.03.04.01-IZ.00-02-392/20 w ramach Osi Priorytetowej nr 3 „Gospodarka Niskoemisyjna” Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Dolnośląskiego 2014-2020.

Nowe lampy są urządzeniami typu „smart” – wszystkie zostały zintegrowane z systemem zdalnego zarządzania i obsługi. Pozwala to na modyfikowanie w zależności od potrzeb natężenie światła, które emituje lampy, tworzenie harmonogramu włączania i wyłączania oświetlenia, automatyzację działania w reakcji na zmiany warunków oświetlenia. System ten raportuje również wykryte awarie, np. niedziałającą oprawę czy uszkodzoną linię energetyczną. Znacząco usprawni to obsługę oświetlenia w mieście.

Modernizacja oświetlenia w Dusznicach-Zdroju to efekt realizacji projektu pn. „Modernizacja oświetlenia ulicznego w zachodniej i południowej części województwa dolnośląskiego”, realizowanego wspólnie ze Zgorzelcem, Lwówkiem Śląskim, Lubaniem, Bogatynią, Zawidowem i Bolesławcem. Koszt zadania to 1.876.112,10 zł z czego 75% pochodzi z dofinansowania z funduszy europejskich (1.406.896,46 zł).

Barbara Rodak

# Czyste powietrze i ciepłe mieszkanie

Warto pamiętać, że to, jakim powietrzem będziemy oddychać, zależy głównie od tego, czym palimy w swoich piecach.

Jednym z działań mających na celu zmniejszenie emisji zanieczyszczeń odprowadzanych z domowych palenisk jest wymiana starych źródeł ogrzewania. Przypominamy mieszkańcom o ogólnopolskich programach „Czyste powietrze” i „Ciepłe Mieszkanie”, w ramach których uzyskać można dofinansowanie do wymiany starych i nieefektywnych źródeł ciepła na paliwo stałe na nowoczesne źródła ciepła spełniające najwyższe normy oraz do termomodernizacji.

## Program „Czyste Powietrze”

Dla kogo? Dla właścicieli lub współwłaścicieli jednorodzinnych budynków mieszkalnych lub wydzielonych w budynkach jednorodzinnych lokali mieszkalnych z wyodrębnioną księgą wieczystą.

Ile? Dotacja może wynosić do 66.000 zł dla podstawowego poziomu dofinansowania, do 99.000 zł dla podwyższonego poziomu dofinansowania oraz do 135.000 zł dla najwyższego poziomu dofinansowania. Dodatkowo dla wszystkich poziomów poza wskazanymi limitami dotacja do 1.200 zł na audyt energetyczny.

## Program „Ciepłe Mieszkanie”

Dla kogo? Dla właścicieli lokali mieszkalnych znajdujących się w budynkach mieszkalnych wielorodzinnych.

Ile? Dotacja może wynosić do 15.000 zł dla podstawowego poziomu dofinansowania, do 25.000 zł dla podwyższonego poziomu dofinansowania oraz do 37.500 zł dla najwyższego poziomu dofinansowania.

Szczegółowe informacje o obu programach znajdują się na stronie internetowej duszniki.pl. Wszelkich informacji i porad w Urzędzie Miejskim udziela: Elżbieta Błasiak – program „Czyste Powietrze”, Sylwia Szewczyk – program „Ciepłe Mieszkanie”.

Jednocześnie przypominamy, że gmina Duszynki-Zdrój objęta jest Uchwałą Sejmiku Województwa Dolnośląskiego z dnia 30 listopada 2017 r. w sprawie wprowadzenia na obszarze uzdrowisk w województwie dolnośląskim ograniczeń i zakazów w zakresie eksploatacji instalacji, w których następuje spalanie paliw.

W związku z powyższym przypominamy o obowiązujących obostrzeniach:

### Paliwa

- od 1 lipca 2018 r. – zakaz stosowania:
- 1) węgla brunatnego oraz paliw stałych produkowanych z wykorzystaniem tego węgla,
  - 2) mułów węglowych i flotokonzentratów węglowych oraz mieszanek produkowanych z ich wykorzystaniem,
  - 3) węgla kamiennego w postaci sypkiej (miała) o uziarnieniu poniżej 3 mm,
  - 4) biomasy stałej (drewna) o wilgotności w stanie roboczym powyżej 20%.

### Instalacje

Od 1 lipca 2018 r. – nowo uruchamia-



Spalanie odpadów podlega karze aresztu lub grzywny do 5.000 zł

nie kotły muszą spalać gaz lub lekki olej opałowy – zatem nie mogą być zasilane paliwami stałymi. Za wyjątkiem miejsc w strefie C ochrony uzdrowiskowej, gdzie występuje brak możliwości technicznych przyłączenia do sieci ciepłowniczej lub gazowej – tam dozwolone są kotły na paliwa stałe spełniające wymagania ekoprojektu.

Od 1 lipca 2018 r. – wszystkie kominki (użytkowane oraz nowe) nie będące podstawowym źródłem ciepła w lokalu („rekreacyjne”) muszą spełniać wymagania ekoprojektu.

od 1 lipca 2024 r. – zakaz użytkowania pozaklasowych instalacji na paliwa stałe – tzw. kopciuchów, czyli instalacji grzewczych nie spełniających minimum wymogów dla klasy 3 wg normy PN-EN 303-5:2012.

Od 1 lipca 2028 r. – zakaz użytkowania wszelkich instalacji na paliwa stałe, za wyjątkiem:

- 1/ instalacji grzewczych na paliwa stałe w miejscach w strefie C ochrony uzdrowiskowej, gdzie występuje brak możliwości technicznych przyłączenia do sieci ciepłowniczej lub gazowej,
- 2/ kominków „rekreacyjnych”, czyli takich, które nie są podstawowym źródłem ciepła w lokalu i nie rozprowadzają ciepła.

Przypominamy również o zakazie spalania śmieci. Niestety, do pieców ciągle wrzuca się two-

rzywa sztuczne, płyty meblowe, czy ramy okienne. Podczas ich spalania, do powietrza wydostają się ekstremalnie niebezpieczne substancje takie jak dioksyny i furany, wielopierścieniowe węglowodory aromatyczne (WWA), pył zawierający metale ciężkie (tj. chrom, nikiel, ołów, kadm, rtęć i wiele innych), dwutlenek siarki, tlenki azotu, czy chlorowodór i fluorowodór. Wiele z tych zanieczyszczeń trafia też do gleby i wody, przedostając się następnie wraz z żywnością do organizmu. Dioksyny i furany są tysiąc razy bardziej trujące niż cyjanek, powodują m.in. nowotwory, obniżenie odporności, osłabienie wzrostu, zdolności rozrodczych, zaburzenia neurologiczne i hormonalne. Metale ciężkie mogą wywoływać zaburzenia w funkcjonowaniu organizmu. Ołów upośledza wątrobę, wywołuje anemię. Kadm uszkadza nerki, powoduje osteoporozę, jest rakotwórczy. Rtęć uszkadza układ nerwowy, powoduje choroby serca. W wyniku spalania odpadów często produkowany jest też mocno rakotwórczy WWA: benzo- $\alpha$ -piren.

Przez wzgląd na powyższe spalanie odpadów jest prawnie zakazane. Należy mieć świadomość, iż spalanie odpadów podlega karze aresztu lub grzywny do 5.000 zł.

Sylwia Szewczyk



# Pofestiwalowe impresje

Po zakończeniu 1 października VII Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Kameralnej im. Felixa Mendelssohna-Bartholdy'ego rodzi się wiele refleksji, zarówno co do sfery muzyczno-wykonawczej, jak i w odniesieniu do pewnego fenomenu społecznego, którym ten festiwal się staje.

Samo wydarzenie nie byłoby tym, czym było, gdyby nie ludzie, którzy go tworzą, konstruują, czuwają nad jego przebiegiem, współpracują, słuchają i oklaskują. Festiwal nie zaistniałby na tak wysokim poziomie, gdyby nie muzycy, ale też organizatorzy: **Krzysztof Karpeta** – dyrektor artystyczny (także w roli wykonawcy na Festiwalu), **Monika Kruk** – dyrektorka organizacyjna, **Justyna Janicka** z Dusznicznego Ośrodka Kultury i wielu innych, którzy stali się prawdziwymi przyjaciółmi i sympatykami festiwalu (ukłony dla właścicieli **Hotelu Impresja**).

Nie jest jednak moją intencją składanie podziękowań wszystkim tym, którzy przyczynili się do zrealizowania tegorocznego przedsięwzięcia. Raczej zwrócenie uwagi, że, mając nawet i najwspanialsze pomysły, do ich urzeczywistnienia jest niezbędna współpraca z lokalną społecznością. **Dzięki serdeczności, a przede wszystkim sercu ofiarowanemu przez dusznician, Mendelssohn brzmiał naprawdę wspaniale!**

Bogaty i różnorodny program pozwolił na przemierzanie muzycznych ścieżek, które prowadziły do i od patrona festiwalu. Ukazywały go w kontekście epoki romantyzmu, ale też dawały radość z eksploracji dzieł Johanna Sebastiana Bacha i jego synów, nie pomijając stylistycznych rówieśników Mendelssohna, bądź tych twórców, którzy stali się kontynuatorami wspaniałej XIX-wiecznej kameralistyki, jak np. **Johannesa Brahmsa**, czy **Antona Arenskiego**. Warto wreszcie wspomnieć o jazzowych inspiracjach muzyką Mendelssohna w pełnej wyobraźni interpretacji i improwizacjach fantastycznych muzyków z **Piotr Schmidt Quartet z wokalem Wojciecha Myrczka**.

Warto też zwrócić uwagę, że prezentowane dzieła zostały zarówno starannie dobrane, jak i umiejętnie zestawione ze sobą. Finałowy wieczór z ostatnimi utworami kameralnymi Mendelssohna i Franciszka Schuberta brzmiał doprawdy przejmująco w fascynującej „opowieści” **Szymanowski Quartet** – zespołu rezydującego na Festiwalu, muzyków, którzy dali się poznać trzykrotnie na koncertach, zarówno w Dworcu Chopina, jak i w sali Hotelu Impresja (Arensky i Brahms) jak i bardziej prywatnie, podczas południowego spotkania z zespołem w sobotę 30 września, również w Im-



Szymanowski Quartet – rezydenci VII Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Kameralnej im. Felixa Mendelssohna

presji. Dodajmy, że obecny jego skład tworzą skrzypkowie – **Agata Szymczewska** i **Robert Kowalski**, **Volodia Mykytka** – altówka i **Karol Marianowski** – wiolonczela.

Dużo nowych barw wniósł koncert na historycznych instrumentach (29.09) z wykorzystaniem fortepianu pochodzącego z lat 50. XIX wieku. Kwartety fortepianowe Brahmsa i Roberta Schumanna wykonali: **Katarzyna Olszewska** (skrzypce), **Elżbieta Mrozek-Loska** (altówka), **Krzysztof Karpeta** (wiolonczela) i **Maria Gabrys-Heyke** (fortepian). Z kolei przy barokowo-wczesnoklasycznych utworach rodziny Bachów stylowo brzmiał flet traverso (**Mariya Miliutina**) i klawesyn (**Natalia Lentas**).

Mieliśmy też okazję posłuchać podczas inauguracji 26.09 utworów fortepianowych na 4 ręce (**Agnieszka Zahaczewska-Książek**, **Krzysztof Książek**), czy programu (30.09) dedykowanego kobietom – kompozytorkom (**Jenifer Lary** – sopran, **Eva Maria Riedl-Buschan** – mezzosopran, **Marcin Kozieł** – fortepian).

A dla piszącej te słowa Festiwal był jednym z tych wydarzeń, które na zawsze zapadną w pamięć, dzięki bogactwu wszystkich muzycznych wartości i dobrej energii, którą emanowali spotkani tu ludzie.

Izabella Starzec



Mendelssohn na jazzowo to już tradycja festiwalu. W tym roku koncert odbył się w Hotelu Fryderyk



Festiwalowi artyści krążą z twórczością po całym mieście. Na zdjęciu koncert w Hotelu Impresja



Festiwal to także scena do zaprezentowania się dla młodych muzyków



Viva Mendelssohn! – otworzył festiwal koncertu chórów w Pijalni Wód Mineralnych



Instrumenty historyczne to wyjątkowe brzmienie z czasów, gdy utwory muzyki klasycznej były komponowane



Koncert inauguracyjny: Agnieszka Zahaczewska-Książek i Krzysztof Książek



Krzysztof Karpeta – dyrektor artystyczny festiwalu



## OGÓLNOPOLSKI FESTIWAL BIATHLONU

# Biathlon!

W pierwszy weekend października (7-8) Duszniki-Zdrój stały się stolicą polskiego biathlonu, zwłaszcza tego dla amatorów. A wszystko za sprawą duszniczanki, biathlonistki, olimpijki i v-ce mistrzyni świata Weroniki Nowakowskiej. Wspólnie z Polskim Związkiem Biathlonu, Centralnym Ośrodkiem Sportu – Ośrodkiem Przygotowań Olimpijskich w Dusznikach-Zdroju oraz gminą Duszniki-Zdrój zorganizowała wyjątkowe święto.

Sobota rano. Tor wrotkarski przy Alei Chopina. Biuro zawodów w dużym dmuchanym namiocie, a przed nim długa kolejka chętnych, by odebrać swój pakiet startowy. W czarnym bawełnianym worku z logiem VisitDuszniki pamiątkowa koszulka, kubek i najważniejsze – plastron z numerem.

– I pochylamy się do przodu. Tak, właśnie tak – słychać donośny, spokojny głos Agnieszki. To ona prowadzi warsztaty jazdy na nartorolkach. Wraz z nią pośrodku toru grupa amatorów, którzy chcieliby śmigać na nartach z kółkami. Upadki to jedynie powody do śmiechu, bo determinacja uczestników, by nauczyć się jeździć jak zawodowi biathloniści, aż unosi się w powietrzu. Atmosfera jest wyjątkowa. Choć nie są to ani pierwsze zawody sportowe, ani pierwsze event sporty w tym miejscu, a tym bardziej miście.

– Dziękuję wszystkim, dzięki którym mogliśmy się tutaj spotkać. Dobrze jest was tyle tu widzieć i wierzę, że wspólnie będziemy się świetnie bawić przez te dwa dni – wita uczestników zachrypnięty głos w którym słychać przejęcie wymieszane ze wzruszeniem. Drobna, na pierwszy rzut oka niepozorna postać w kurtce polskiej reprezentacji, z mikrofonem w ręce. Ale najpierw rzuca się w oczy jej szeroki uśmiech. To Weronika Nowakowska, która całe to wydarzenie wymyśliła i doprowadziła do realizacji. Na chwilę przerywa wystąpienie, bo właśnie dostrzegła kolegę ze szkolnej ławki. Ostatni raz widzieli się 19 lat temu...

Na Festiwal Biathlonu przybyli nie tylko duszniczanie i mieszkańcy okolicznych miejscowości. Są tu fani biathlonu z całego kraju. Romek przyjechał z żoną i 6-letnim synkiem z Pomorza, Kamila z mężem przejechała ponad 500 km. Jest też Szymon z Olsztyna, nie pierwszy raz, bo był w Dusznikach już w 2017 r. i pracował jako wolontariusz przy organizacji Mistrzostw Europy w biathlonie. Od tego czasu wraca do naszego miasta, by być częścią różnych wydarzeń sportowych. Jest mocna reprezentacja z Sokołowska. Sokołowsko to ogólnie rzecz ujmując są „biathlonowe świąry”. W 2023 r. rodzina Wolskich z Sokołowska wzięła udział we wszystkich edycjach Biathlonu dla Każdego, a było ich 16 w najróżniejszych zakątkach Polski, od Białegostoku po Ptaszkową czy Klikuszową. Biathlon dla Każdego to program Polskiego Związku Biathlonu, którym organizacja promuje swoją dyscyplinę wśród amatorów. Zawodnicy biorą udział w

zawodach korzystając z karabinków laserowych, a Biathlon można traktować jak wielki finał tych zawodów, który idzie o krok dalej.

## Z laserówek

Sobota to dzień zawodów dla najmłodszych, a ci są już zebrani na środku toru i wspólnie z Weroniką oraz biathlonistą Grzegorzem Guzikiem przeprowadzają rozgrzewkę. Pogoda mocno przypomina, że to już jesień, a Duszniki jednak leżą w górach. Deszcz wisi w powietrzu, ale to nie zniechęca młodych zawodników. Zegar odlicza ostatnie sekundy, Bartek otwiera bramkę startową i już pierwszy zawodnik jest na trasie. Najmłodszy pokonuje jedną pętlę z jednym strzeleniem z karabinków laserowych w pozycji leżącej. Za każde pudło, jak na prawdziwych zawodach, do obiegnięcia runda karna. Najstarsi przebiegną dwie pętle i będą strzelać dwukrotnie. Na mecie czeka na nich Grzegorz Guzik z pamiątkowym medalem, a do walki zagrzewa komentarz Ewy, znanej jako głos dusznickich wydarzeń sportowych. Z niektórymi po trasie biegają wspólnie rodzice, z innymi koleżdy i koleżanki ze szkolnych klubów.

Po zawodach dekoracja najlepszych szóstki w każdej kategorii. Medale, dyplomy i nagrody rzeczowe wręcza prezes Polskiego Związku Biathlonu Joanna Badacz, Grzegorz i Marlena, która na chwilę wyszła z cienia, gdzie jest „ogarniaczem spraw wszelakich” Werki.

Dla tych, którzy już wystartowali, albo przyszli tylko pokibicować, przez całe zawody funkcjonowała strefa animacji z dmuchanymi zjeżdżalniami i namiotem, w którym Dorota, Wiktoria i Martyna malowały buźki, zaplały kolorowe warkoczki, puszczały bańki, naklejały tatuaże i robiły plastyczne prace.

Jeszcze na dobre nie zakończyła się część imprezy przy torze wrotkarskim, a na uczestników już czekały atrakcje w Parku Zdrojowym. Na termometrze pierwszy oddech zimy, a z ciężkich chmur zaczął padać nieśmiało deszcz. To był dobry moment, by przenieść się do Pijalni Wód Mineralnych. W środku wystawa starych fotografii, obrazująca jak bardzo zmienił się biathlon przez ostatnie kilkadziesiąt lat. Jest dobra okazja do wspomnienia – 40-lecie Polskiego Związku Biathlonu, który powstał w 1983 r. Ale biathlon w naszym kraju uprawiany był już wcześniej – pod egidą Związku Pięcioboju Nowoczesnego.



Dzieci rywalizowały przy użyciu nowoczesnych karabinków laserowych



Część ekipy z Sokołowska



Warsztaty jazdy na nartorolkach poprowadziła Agnieszka Wanżewicz



Na starcie stanęła blisko setka dzieci w wieku od 5 do 15 lat



Fundacja Team 111 była głównym organizatorem festiwalu



Medale na mecie wręczał Grzegorz Guzik



Finały każdej kategorii wiekowej, w których brała udział pierwsza szóstka, odbyły się ze startu wspólnego



Każdy z zawodników mógł oddać tylko po 5 strzałów do tarczy, za każde "pułdo" – runda karna



Na jednej ze sztalug kopia aktu zawiązania Międzynarodowej Unii Biathlonu, z podpisem reprezentującego Polskę duszniczanina Ryszarda Bodziana. To najnowsza zdobycz prezesa MKS-u Duszniki-Zdrój Andrzeja Sidorowicza, który jest w trakcie organizacji obchodów 50-lecia miejskiego klubu. Obok wystawy stoisko Muzeum Papiernictwa, gdzie można samodzielnie wyczerpać arkusz papieru, by później zabrać go ze sobą na pamiątkę. Były jeszcze dziewczyny z animacjami i Pela De Sax, który przygrywał na żywo na saksofonie.

### 40 lat minęło

Równolegle w Teatrze Zdrojowym im. F. Chopina trwały ostatnie przygotowania do gali. Wieczorem gości zebranych w sali, gdzie koncertował sam Fryderyk Chopin, powitała Sylwia Michałowska i Piotr Sobczyński – dziennikarze TVP Sport. A było kogo witać, bo przybyło wiele znamienitych postaci polskiego biathlonu: Tomasz Sikora – srebrny medalista olimpijski z Turynu, Zofia Kiełpińska, Helena Mikołajczyk i Krystyna Liberda, które podczas Mistrzostw Świata w Borowcu w 1993 r. wraz z Anną Sferą zdobyły pierwszy polski medal w żeńskim biathlonie na mistrzostwach świata, Wiesław Ziemianin – brązowy medalista mistrzostw świata w Osrblie w 1997 r., Aleksander Wierietelny – trener polskiej kadry biathlonu i współtwórca sukcesów polskiego biathlonu pod koniec lat 90., Krystyna Guzik – wicemistrzyni świata z 2013 r. i Monika Hojnisz-Starega – brązowa medalistka mistrzostw świata z 2013 r.

Podczas gali wyemitowano dwa filmy przygotowane przez TVP Sport o historii i największych sukcesach polskiego biathlonu. Goście barwnie wspominali minione czasy. Oprócz głosów sportowców usłyszeliśmy również duet Jaroński-Wyrzykowski, który przez wiele lat komentował zawody biathlonowe. Wspomnieniom towarzyszyło wiele emocji. Minutą ciszy uczczono pamięć zmarłego w zeszłym roku Tadeusza Janakowskiego, ojca polskiego biathlonu kobiecego. Na koniec Polski Związek Biathlonu zaprezentował reprezentacje A i B oraz ich zespół serwisowy na sezon 2023/2024.

### Z ostrej

Niedziela. Stadion biathlonowy COS OPO na Jamrozowej Polanie. Dżdż, temperatura – zaledwie kilka stopni powyżej zera. W sali konferencyjnej przedstawiciel Międzynarodowej Unii Biathlonu Tomasz Bernat rozpoczyna szkolenie teoretyczne z obsługi i zasad bezpiecznego posługiwania się karabinkiem sportowym typu KBKS. Tak, to właśnie jest ten krok dalej w porównaniu do zawodów Biathlon dla Każdego. Za kilka godzin odbędą się pierwsze Mistrzostwa Polski Amatorów w biathlonie, z użyciem prawdziwych karabinów biathlonowych.

Po części teoretycznej czas na praktykę. Na strzelnicę już czekają karabiny, a przy nich zawodnicy z duszniczkich klubów sportowych i sędziowie z licencjami PZB. Będą czuwać nad amatorami i pomagać im w razie problemów. Już słychać pierwsze strzały. Zawodnicy celują z 50 metrów, z pozycji leżąc, do krążków o średnicy 11 cm. Zawodowcy strzelają do takich ze stójki. Automat zamyka zestrzelone krążki, a na białej metalowej osłonie tarczy przybywa śladów od niecelnych strzałów. Nic nie szkodzi, przed zawodami pan Rysiu szybko je odmaluje, by nie dekoncentrowały zawodników śladami szkolenia.

Rozgrzewkę przed zawodami prowadzi sama Weronika Nowakowska.



Wiesław Ziemianin podczas pojedynku strzeleckiego gwiazd



Tomasz Jaroński złamał spust karabinu...



Cały festiwal sledziła z kamerami TVP SPORT



Krystyna Guzik wygrała klasyfikację open kobiet



Dawid Tomala wystartował z numerem 1



Katarzyna Wolska podczas dwóch wizyt na strzelnicy zaliczyła 4 pudła



Bartosz Golec na strzelnicy



Tomasz Gorzkowski na strzelnicy



W zawodach udział wzięli nie tylko sportowcy amatorzy i byli zawodnicy, ale również dziennikarze. Tutaj Jakub Pobożniak na strzelnicy



W Mistrzostwach Polski Amatorów udział wzięło 76 zawodników



Zawodnicy i kibice nie kryli emocji



Szybki skipping w rytm muzyki i kilka burpeesów na zakończenie. Tuż przed startem zawodów zapowiadane pojedynki strzeleckie gwiazd, które rozpoczęło starcie Piotra Sobczyńskiego z Grzegorzem Guzikiem. Zasady dosyć proste: dziennikarze strzelają do tarcz leżąc, z asystą Weroniki Nowakowskiej. Zawodowcy – ze stójki, a starcie rozpoczynają z karabinem na plecach.

Guzik pewnie wygrywa z Sobczyńskim. Jako drudzy zmierzli się dwaj Tomasz – Sikora z Jarońskim. Mistrz olimpijski spokojnym ruchem zdjął karabin z pleców, załadował magazynek i oddał 5 pewnych strzałów do tarczy. Tymczasem Jaroński w euforii, że jako pierwszy trafił do tarczy, urwał spust karabinku... W kolejnym starciu Krysia Guzik zmierzyła się z Patrykiem Mirosławskim, szefem telewizji Eleven Sports. Ostatni pojedynek należał do Sylwii Michałowskiej i Wiesława Ziemiannina. Brązowy medalista z Osrby nie dał rady założyć karabinu na plecy. Szelki ewidentnie były dla młodej drobnej zawodniczki SMS-u. Mimo to pewnie pokonał prowadzącą wczorajszą galę.

Jednak nie wynik był tu najważniejszy, zresztą jak i w całym Biathlon festiwalu. Bardziej liczyła się atmosfera i emocje, które towarzyszyły uczestnikom – a te były wyjątkowe z pewnością. Wystarczy sobie wyobrazić, co musi czuć dziennikarz, któremu przyszło się zmierzyć z zawodnikiem, którego starty komentował przez wiele lat... A co przeżywali startujący w zawodach? Byli wśród nich Krystyna i Grzegorz Guzikowie, Weronika Nowakowska, Magdalena Grzywa, Agnieszka Cyl, Izabela Daniło, Tiffany Miziak, a także prezes PZB Joanna Badacz.

Z numerem jeden Dawid Tomala, mistrz olimpijski w chodzie sportowym na 50 km z Tokio. Rusza szybkim krokiem, idąc nie biegnąc, choć prędkość, z którą się porusza, przypomina bardziej trucht niż chód „normalnego człowieka”. Wystartowali przed nimi trzy pętle po 1 km i dwa strzelania na wysokim tętnie. Za każde pudło runda karna 200 m. Pięć pudła podwaja dystans do przebiegnięcia.

Na starcie widać również duszniczan, później zobaczymy ich także na podium. Jednym ze śmiałków jest Tomek Gorzkowski. Zegar odlicza ostatnie sekundy, bramka się otwiera i „Gorzi” rusza na trasę. Nieoficjalny rekordzista Guinnessa w grze w badmintona szybko pokonuje pierwszą pętlę. Dobięga do stanowiska strzeleckiego, bierze karabin do ręki, ładuje magazynek. W głowie instrukcja – „wstrzymać oddech, wycelować, strzelić”, którą zagłusza tętno. Byłoby łatwiej, gdyby karabin nie bujał się w rytm szybkiego oddechu. Skupienie. Tylko jeden celny strzał... Wybiegnięcie ze strzelnicy, cztery karne pętle i można ruszać na trasę. Nie on jeden musi pokonać dodatkowy dystans, nie brakowało takich, którzy strzelali celnie, ale nie do swoich tarcz. A przecież z perspektywy kanapy to nie wygląda na tak trudne... Tomek jest wybiegany, więc drugi raz na strzelnicy melduje się dosyć szybko. Zmienia stanowisko strzeleckie na pierwsze. Tym razem tylko dwa pudła.

Na strzelnicy wrzawa, wybiega z niej Weronika Nowakowska pozostawiając za sobą trzy pudła. Goni ją jej siostra Iza. Która wygra te rodzinne starcie? Na mecie wyżej w swojej kategorii wiekowej wypada Werka, choć, jak sama przyznała, kilkuletnia przerwa w strzelaniu nie ułatwiła jej rywalizacji. Do przyszłorocznej edycji obiecuje potrenować. Lista tych, którzy chcieliby spotkać się tutaj za rok, rośnie w miarę trwania zawodów.

## Podium z duszniczanami

Na koniec oczywiście uroczysta dekoracja zwycięzców. Kategorię Senior S wygrała Krystyna Guzik przed Agnieszka Cyl i Magdaleną Grzywą. Czwarte miejsce zajęła duszniczanka Marta Bernacka pokonując Izabelę Daniło i Tiffany Miziak. W kategorii Seniorek M pierwsze miejsce zajęła Karolina Batożyńska, z jednym pudłem na strzelnicy, przed Katarzyną Jakiełą-Rzadkosz i duszniczanką Darią Bochnak. Czwarta była Kamila Buchła, piąta Marcelina Marczak, a szósta Weronika Nowakowska z trzema pudłami.

Kategorię Senior S wygrał, podługając jednokrotnie, Franiszek Fala przed Grzegorzem Grzywą (mężem Magdy) i Bartłojem Golcem. Bartek na co dzień raczej mierzy czas na zawodach biathlonowych aniżeli bierze w nich czynny udział. Czwarty był Jarosław Bednarz, piąty Rafał Wolski. Rafał nie startował sam, bo w sobotę rywalizowali także jego synowie Tymek i Filip, a w kategorii Seniorek M jego żona Katarzyna. Podium zamykał Arkadiusz Kitkowski.

W kategorii Senior M pierwsze miejsce wywalczył Bartłoj Szpargała, pokonując o 19 sekund Adriana Sarneckiego. Obaj panowie to aktywni uczestnicy zawodów Biathlon dla Każdego. Trzeci był Dawid Jażdżewski, czwarty Marek Marczak, piąty Adam Sikora i szósty Andrzej Kraszewski. Dekoracji dokonała prezeska PZB Joanna Badacz, p.o. burmistrz Dusznik-Zdroju Grzegorz Jung oraz Stanisław Kępka.

Do organizacji potrzeba było nie tylko pomysłu, chęci i mnóstwa energii, festiwal nie odbyłby się bez sponsorów i partnerów.

A byli to: Ministerstwo Sportu i Turystyki, Polski Związek Biathlonu, Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego, Fundacja ARP, Invest Park, miasto Duszniki-Zdrój, COS OPO Duszniki-Zdrój oraz Fundacja TEAM 111.

Szymon Korzuch



Podium kategorii seniorka S, od lewej: Izabela Daniło, Agnieszka Cyl, Krystyna Guzik, Magdalena Grzywa, Marta Bernacka, Tiffany Miziak. Z boku stoi prezes Polskiego Związku Biathlonu Joanna Badacz



Podium kategorii seniorka M, od lewej stoją na podium: Katarzyna Jakieła-Rzadkosz, Karolina Batożyńska, Daria Bochnak. Siedzą od lewej: Kamila Buchła, Marcelina Marczak i Weronika Nowakowska. Przy podium stoją od lewej: Grzegorz Jung, Stanisław Kępka i Joanna Badacz



Twórcy tego zamieszania. W pierwszym rzędzie od lewej: Mariusz Wtorek, Rafał Zajac, Maciej Nęcza-Kubiniec, Marlena Kasprzyk, Szymon Kostka. Z tyłu od lewej: Marysia Tarczyńska, Weronika Nowakowska, Mariusz Szwajnos i Adam Kwak





## REWALORYZACJA PARKU ZDROJOWEGO

# Peretka europejskiego ogrodnictwa powróci?

Ogromnym atutem dusznickiego Parku Zdrojowego i otaczającej go Doliny Bystrzycy Dusznickiej jest topografia i uwarunkowania środowiskowe. To właśnie w oparciu o te wartości już na początku XIX w. powstawała koncepcja dusznickiego parku. Na przestrzeni lat zmieniał się on w mniej lub bardziej udany sposób, a lata 80. XIX w. przyniosły jego pełen rozkwit i szczytową fazę rozwoju. To wówczas stał się perłą europejskiego ogrodnictwa.

Autorem tego sukcesu był **Carl Hampel** – młody wówczas projektant ogrodów, absolwent Królewskiej Akademii Ogrodniczej w Poczdamie, który przybył do Dusznik najprawdopodobniej na zaproszenie burmistrza Paula Denglera.

Hampel swoje pierwsze szlify zdobywał w Park Charlottenhoff w Poczdamie. Bardzo szybko zyskał uznanie i sławę, był również autorem podręczników, które służyły młodemu adeptom sztuki projektowania krajobrazu, a wśród nich znajdował się projekt dusznickiego parku jako modelowy przykład.

– Rewaloryzacja parku to złożona procedura. Jej punktem wyjścia jest opracowanie studium, które ma przybliżyć nam wiedzę o historii tego miejsca, w jakim kierunku ono się przekształcało, co dzisiaj możemy w tej przestrzeni podziwiać z lat minionych, a czego nam w tej przestrzeni brakuje. Po tym etapie nastąpi konsultacja z władzami gminy oraz dolnośląskim konserwatorem zabytków, aby zgodnie z wytycznymi konserwatorskimi i oczekiwaniami zamawiającego opracować projekty branżowe – opowiada o projekcie rewaloryzacji dusznickiego parku Łukasz Przybylak, jeden z autorów koncepcji przebudowy.

Koncepcję przemiany naszego Parku Zdrojowego opracowuje Landscape Studio we współpracy właśnie z Łukaszem Przybylakiem – specjalistą ds. ogrodów historycznych, autorem licznych opracowań rewaloryzacyjnych i studialnych dla historycznych rezydencji w Polsce. Od 2020 r. Przybylak jest wiceprezydentem Europejskiego Szlaku Ogrodów Historycznych (ERHG) – szlaku kulturowego Rady Europy. Natomiast same Landscape Studio to zespół projektowy stworzony z doświadczonych architektów krajobrazu, którzy zrealizowali m.in. takie projekty, jak rekonstrukcja przeddziedzińca Pałacu Prezydenckiego, odbudowa założenia Pałacowego w Komierowie czy Ogród Króla w Muzeum Pałacu Króla Jana III.

Jak deklarują projektanci, na pewno możemy spodziewać się powrotu wspaniałych dekoracji kwiatowych i modernizacji wszelkich ścieżek, które dzisiaj pokryte są różnorodną nawierzchnią z kostki granitowej czy kostki Bauma – symbolu lat 90. zeszłego wieku. Taka nawierzchnia nie tylko nie mieści się kanonach parku



Dawny pawilon „Laue Quelle” (wsp. Pieniawa Chopina)

zabytkowego, ale, co istotne, ma niekorzystny wpływ na stan drzewostanu. Niegdyś nawierzchnia ścieżek w parku była wykonana z dolomitu wydobywanego na zboczu góry Grodczyn, najwyższego szczytu Wzgórz Lewińskich. Na przestrzeni lat zmienił się również znacząco układ urbanistyczny parku, który niegdyś był otwarty na dolinę Bystrzycy Dusznickiej. Przypadkowe drzewa zaburzają obecnie oś parkową, którą wyznaczały trzy małe fontanny i jedna wielka.

Jedną z nich była oczywiście Wielka Fontanna, nazywana dzisiaj Kolorową, która swoją formę zmieniła znacząco w latach 50.-60. XX w. Przybrała

wówczas formę betonowej rzeźby mającej przedstawiać różę kłódką. Była to mocna ingerencja w topografię tej części dusznickiego parku. Choć forma tej fontanny jest obecnie bliższa tej z początku XX w., to nadal jest daleka od pierwotnych założeń.

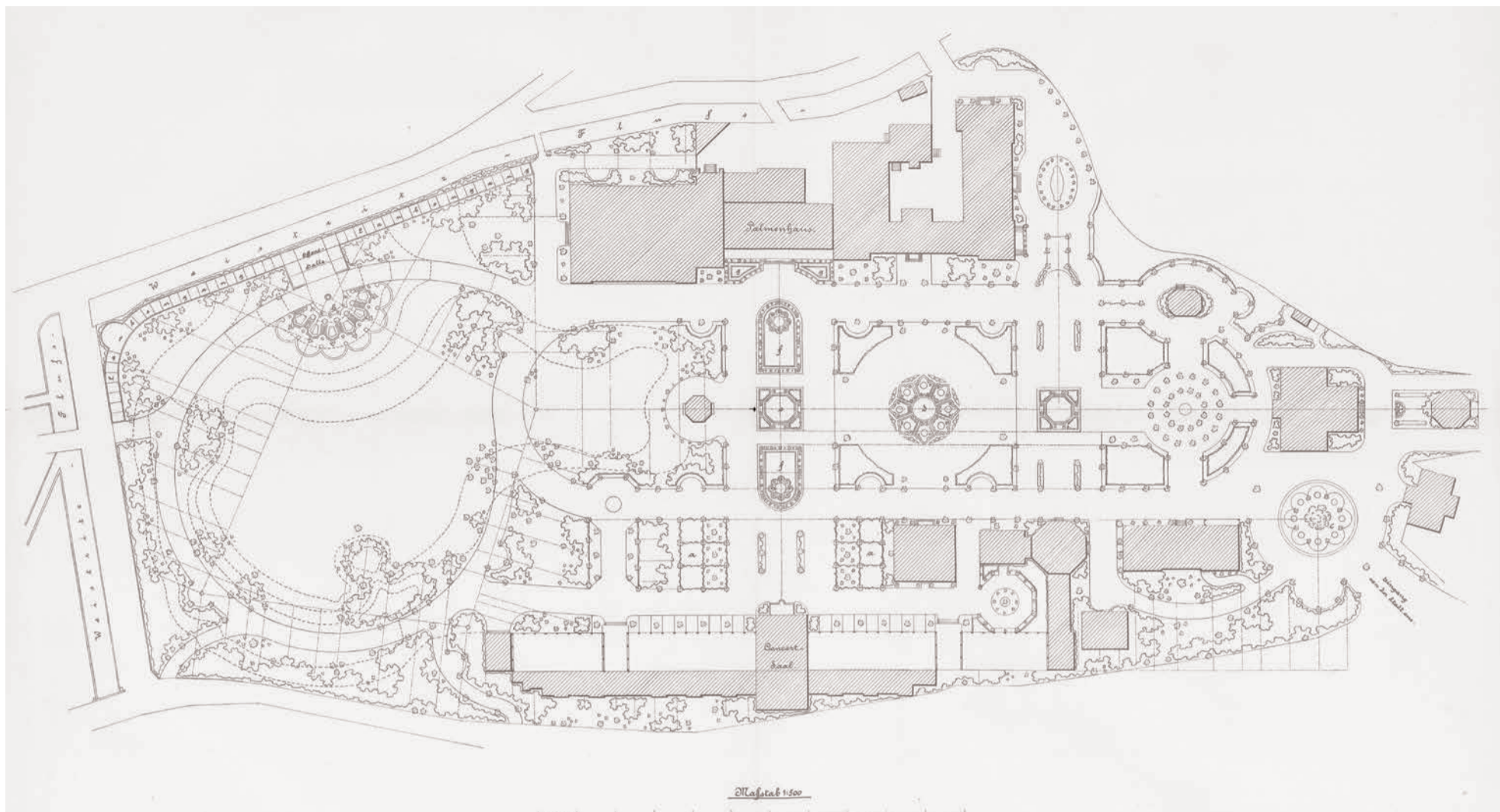
Fontannie w południowo zachodniej części parku towarzyszyła wielka pergola i otwarta hala spacerowa. Są to elementy, których w pełni nie da się dzisiaj przywrócić. Jaki sposób na pogodzenie ochrony wartości przyrodniczych i powrotu do korzeni dusznickiego parku zaproponują projektanci, dowiemy się już niebawem, gdyż dokumentacja powinna być za-

kończona do połowy maja przyszłego roku.

Rewaloryzacja dusznickiego parku to nie tylko powrót do formy z czasów jego świetności, to również zachowanie elementów, które – pomimo krótszej historii – na stałe wpisały się już w krajobraz tej części miasta. Niewątpliwie takim elementem jest kalendarz kwiatowy, który powstał z inicjatywy Czesława Bąchora, pierwszego po wojnie ogrodnika, który opiekował się dusznickim parkiem. Po rewaloryzacji kalendarz zapewne zmieni się tak, by pasował do całości koncepcji, ale jego idea pozostanie niezmienną. Elementem, który projektanci

chcieliby przywrócić do naszego parku jest pawilon Ciepłego Źródła, które dzisiaj znane jest jako Pieniawa Chopina.

Rewaloryzacja dusznickiego Parku Zdrojowego to przedsięwzięcie o skali niespotykanej w naszym kraju, gdyż obejmuje swoim zakresem zarówno roślinność, małą architekturę, nawierzchnie parkowe, jak i gospodarkę drzewostanem. Dlatego cała inwestycja będzie podzielona na etapy, a prace będą realizowane sukcesywnie przez okres od 3 do 5 lat.



Przedruk projektu parku zdrojowego w Dusznikach autorstwa Carla Hampla



Widok Parku Zdrojowego w kierunku jego południowej części, pocz. XX w.



Widok na Wielką Fontannę



# Muzeum Papiernictwa laureatem Konkursu na Wydarzenie Muzealne Dolnego Śląska

Dusznicka placówka zajęła drugie miejsce w kategorii „wystawy”, ex aequo z wrocławskim Muzeum Architektury. Nagrodzona wystawa to „Sąsiedzi. Banknoty polsko-czeskiego pogranicza”, którą w młynie papierniczym prezentowano w ub. roku.

Uroczyste wręczenie nagród oraz wyróżnień I edycji Konkursu na Wydarzenie Muzealne Dolnego Śląska odbyło się w Dolnośląskim Centrum Filmowym w ramach Dolnośląskiego Kongresu Kultury oraz obchodów 25-lecia Województwa Dolnośląskiego.

Nasz region jest wyjątkowy – mamy 68 muzeów, które organizują nawet ok. 300 wystaw i ok. 1000 przedsięwzięć edukacyjnych i naukowych rocznie. Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego wspólnie z regionalnym oddziałem Stowarzyszenia Muzealników Polskich zaprosił więc muzea do udziału w konkursie na najciekawsze wydarzenia 2022 r. Muzea mogły zgłaszać swoje projekty w trzech kategoriach: wystawy czasowe, przedsięwzięcia edukacyjne oraz przedsięwzięcia naukowe. Kapituła przyznała 9 nagród i 6 wyróżnień.

inf. MP



Przy mikrofonie dyrektor Muzeum Papiernictwa Maciej Szymczyk, z lewej autorki nagrodzonej wystawy Karolina Dyjas i Marcin Wyszyński

## Jesion Bolko Drzewem Powiatu Kłodzkiego 2023



Rosnący przy schronisku „Pod Muflonem” Jesion Bolko to najbardziej charakterystyczne drzewo w naszym mieście. Zna je każdy, kto kiedykolwiek odwiedził schronisko, ponieważ – dzięki nietypowej budowie – nie sposób go przegapić wchodząc do schroniska.

W czerwcu tego roku Bolko został zgłoszony przez Urząd Miasta do organizowanego przez Starostwo Powiatowe w Kłodzku konkursu pt. „Drzewo Powiatu Kłodzkiego 2023”. Dzięki głosom mieszkańców jesion uzyskał tytuł Drzewa Powiatu Kłodzkiego 2023. Z tej okazji przy schronisku odbyła się oficjalna uroczystość, podczas której burmistrz Grzegorz Jung

oraz starosta kłodzki Maciej Awieżeń odślonili pamiątkową tabliczkę. Jesteśmy niesamowicie dumni, że to nasze drzewo jako pierwsze dostąpiło tego zaszczytu.

Jednak to nie koniec wyzwań, bo już niebawem Urząd Miasta we współpracy ze Starostwem Powiatowym zgłosi jesion do konkursu „Drzewo roku” organizowanego przez Stowarzyszenie Ekologiczno-Kulturalne Klub Gaja. Serdecznie zachęcamy do śledzenia strony Urzędu Miejskiego w Dusznikach-Zdroju oraz profilu miasta na Facebooku, gdzie będziemy na bieżąco informować o głosowaniu i jego wynikach.

inf. UM

## Stypendia 2023/2024 przyznane

W tym roku aż 17 uczniów otrzyma stypendia na łączną kwotę 39 tys. zł. To wyraz uznania gminy dla efektów ich pracy – wysokich wyników we współzawodnictwie międzynarodowym i krajowym.

O stypendia samorządowe najzdolniejsi uczniowie mogli ubiegać się do końca września. Celem realizowanego przez samorząd programu stypendialnego dla uczniów jest udzielenie wsparcia finansowego młodym i perspektywicznym sportowcom oraz uzdolnionym uczniom. W odpowiedzi na ogłoszony przez Urząd Miasta nabór wpłynęło 17 zgłoszeń.

W tym roku stypendia na okres 10 miesięcy (od września do czerwca) trafią do wszystkich uczniów, którzy

złożyli wnioski. Są to najlepsi sportowcy, którzy swoimi wynikami na arenie krajowej i międzynarodowej rozstawiali Duszniki-Zdrój. Głównym kryterium warunkującym przyznanie stypendium było zdobycie medalu w ogólnopolskich zawodach sportowych rangi mistrzowskiej (Mistrzostwa Polski, Finał Pucharu Polski), organizowanych przez odpowiednie związki sportowe (miejsce I, II lub III) lub zdobycie miejsca I-X w międzynarodowych zawodach sportowych rangi mistrzowskiej (Igrzyska Olimpijskie, Mistrzostwa Świata, Mistrzostwa Europy, Finał Pucharu Świata, Finał Pucharu Europy). Sporty, które dla miasta od lat są ważne, to biathlon, narciarstwo biegowe, narciarstwo

zjazdowe, sporty wrotkarskie, łyżwiarstwo szybkie, strzelectwo, kolarstwo, piłka nożna.

**Kim są i jakie dyscypliny reprezentują stypendyści?** Stypendia otrzymały trzy zawodniczki za osiągnięcia w short-tracku, dwie osoby za osiągnięcia w biathlonie letnim, siedem osób za osiągnięcia we wrotkarstwie szybkim, dwie zawodniczki za osiągnięcia w łyżwiarstwie szybkim oraz dwie zawodniczki za osiągnięcia w biathlonie. Stypendium otrzymała również uczennica, która zdobyła II miejsce w ogólnopolskim konkursie plastycznym.

Wszystkim uczniom gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.

inf. UM

## Złote gody? Medale czekają

50. rocznica ślubu to wyjątkowy moment w małżeństwie, oznacza pięć dekad wspólnego życia pełnego wzajemnej miłości i zaufania. Dlatego to właśnie z okazji złotych godów od wielu lat prezydent Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek wojewody odznacza małżeństwa Medalem za Długoletnie Pożycie Małżeńskie.

Aby otrzymać odznaczenie, mieszkańcy mogą zgłosić jubileusz w Urzędzie

Stanu Cywilnego. Medale w imieniu prezydenta RP, wręcza burmistrz Dusznik-Zdroju. Zgłoszenie mogą złożyć jubileści, członkowie rodziny lub przyjaciele, którzy posiadają dane wymagane do zgłoszenia. Składa się je w Urzędzie Miasta lub drogą mailową na adres usc@duszniki.pl. Procedura przyznania medali trwa ok. 6-8 miesięcy, dlatego prosimy o zgłoszenie jubileuszu z odpowiednim wyprzedzeniem.

Uroczystość wręczenia medali może odbyć się w ratuszu lub miejscu wybranym przez jubilatów. Podczas wydarzenia oprócz medali wręczany jest również personalizowany prezent od burmistrza Dusznik-Zdroju.

Serdecznie zachęcamy do zgłaszania jubileuszy oraz wspólnego świętowania tych wyjątkowych chwil.

inf. UM



# Rowerowe zakończenie sezonu

Za nami druga edycja Dusznickiego Pikniku Rowerowego, która miała miejsce 1 października na Torze Wrotkarskim. Na uczestników czekały zadania sprawnościowe, na których trzeba było wykazać się precyzją, szybkością, dobrą techniką, ale i poczuciem humoru. W pikniku wzięło udział niemal 100 aktywnych uczestników, którzy mieli możliwość wypróbowania różnych „zwarłowanych” rowerów, pojeździć na torze sprawnościowym, torze trik and bike, energorowerach czy mini-rowerze. Najsprawniejszym rowerzystom wręczono nagrody. Organizatorem wydarzenia było Biuro Promocji Miasta Urzędu Miejskiego. Zapraszamy do obejrzenia fotorelacji z wydarzenia.







## 462 kilometry, żeby zobaczyć Zielińskiego

Drużyna żaków MKS Pogoń Duszniki-Zdrój odebrała nagrodę, którą przyznano jej podczas wiosennej gali Dusznickie Olimpy Sportu. Grupa 19 zawodników wraz z opiekunami miała przyjemność kibicować polskiej reprezentacji piłki nożnej podczas meczu z reprezentacją Mołdawii na Stadionie Narodowym w Warszawie ramach eliminacji do Mistrzostw Europy 2024.

Jesteśmy przekonani, że wyjazd ten zapadnie w ich pamięci na długo i wpłynie pozytywnie na chęć do dalszego uprawiania sportu. Kto wie – może któregoś z nich zobaczymy w reprezentacji narodowej? Gorąco w to wierzymy!

Wyjazd na mecz reprezentacji Polski – nagroda w ramach gali Dusznickiego Olimpy Sportu 2023 przyznana została drużynie żaków MKS Pogoń Duszniki-Zdrój w składzie Jakub i Maciej Szatniewscy, Franek Hawrylak, Stanisław Lewandowski, Stanisław Domański, Stanisław Palij, Michał Gach, Ksawery Mikołajczyk, Robert Kowal, Filip Wojtaszczyk, Kuba Skibiński, Filip Wiraszka, Michał Cedro, Tymoteusz Bober, Olek Balcer, Jakub Zuberski, Adam Pękała, Kamil Kubiak oraz Patryk Niewójt za dwukrotne zwycięstwo w turnieju MNT Sport Solution. Trenerem drużyny jest Marcin Blachut.

Wyjazd został w pełni sfinansowany z budżetu miasta.



# Duszniki-Zdrój mają swój skarbiec!

Dzięki pasji i zaangażowaniu Dariusza Giemzy, mieszkańcy i odwiedzający miasto mogą poczuć ducha historii. W "Skarbcu Dusznik-Zdroju" eksponowane są bardzo ciekawe pamiątki związane z Dusznikami i okolicą, które zbierane były przez p. Dariusza przez lata.

Nie będziemy opisywać skarbów, jakie zostały tam zgromadzone. Gorąco zapraszamy do odwiedzenia tego miejsca i przekonania się na własne oczy i uczy – bo p. Dariusz potrafi opowiadać fantastyczne historie. Naprawdę warto!

Skarbiec Dusznik-Zdroju umiejscowiony jest w sali Domu Gościnnego

Sióstr Elżbietanek przy ul. Mickiewicza 13. Otwarty jest w środy i niedziele w godz. 13:00 – 17:00. Wstęp bezpłatny.

inf. UM





# Miliony na rozwój

## Na drogi i wodę

9 mln zł - tyle otrzymała gmina miejska Duszniki-Zdrój w ramach Rządowego Funduszu Polski Ład: Programu Inwestycji Strategicznych! Za te fundusze będziemy mogli wykonać przebudowę dróg gminnych ul. Zielona, Zamkowa, Orzechowa Wybickiego wraz z instalacjami i niezbędną infrastrukturą techniczną. Koszt ok. 8 mln zł. **Za pozostały milion zmodernizujemy stacje uzdatniania wody.**



ul. Orzechowa



ul. Zielona

## Na remont Orlika

W ramach programu Moje Boisko - Orlik 2012, edycja 2023, modernizacja dusznickiego Orlika dofinansowana zostanie w kwocie **270.895,52 zł**. W ramach modernizacji wymieniona zostanie nawierzchnia, bramki, elementy ogrodzenia z siatki wraz z montażem dodatkowej furtki, oprawy oświetleniowe wymienione zostaną na nowe ledowe, energooszczędne.



Boisko Orlik



Stacja uzdatniania wody

## Na Słowackiego

W ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg na przebudowę ul. Słowackiego - od Rynku do Drogi Krajowej nr 8 gmina **pozyskała 1.2 mln zł**. W ramach inwestycji wykonana zostanie nowa podbudowa drogi oraz nowa nawierzchnia z kostki granitowej 9/11 cm. Przebudowane zostaną również chodniki na całej długości, z dostosowaniem ich szerokości do uwarunkowań terenowych oraz zatoki parkingowe. Powstanie nowa sieć kanalizacji deszczowej i wodociągowej oraz wymienione zostanie oświetlenie uliczne. Koszt modernizacji to 1.803.286 zł, z czego 1.262.300 zł to dofinansowanie w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.



ul. Słowackiego



ul. Zamkowa

## Na zabytki

W ramach Rządowego Funduszu Ochrony Zabytków pieniądze na renowację otrzymały projekty:

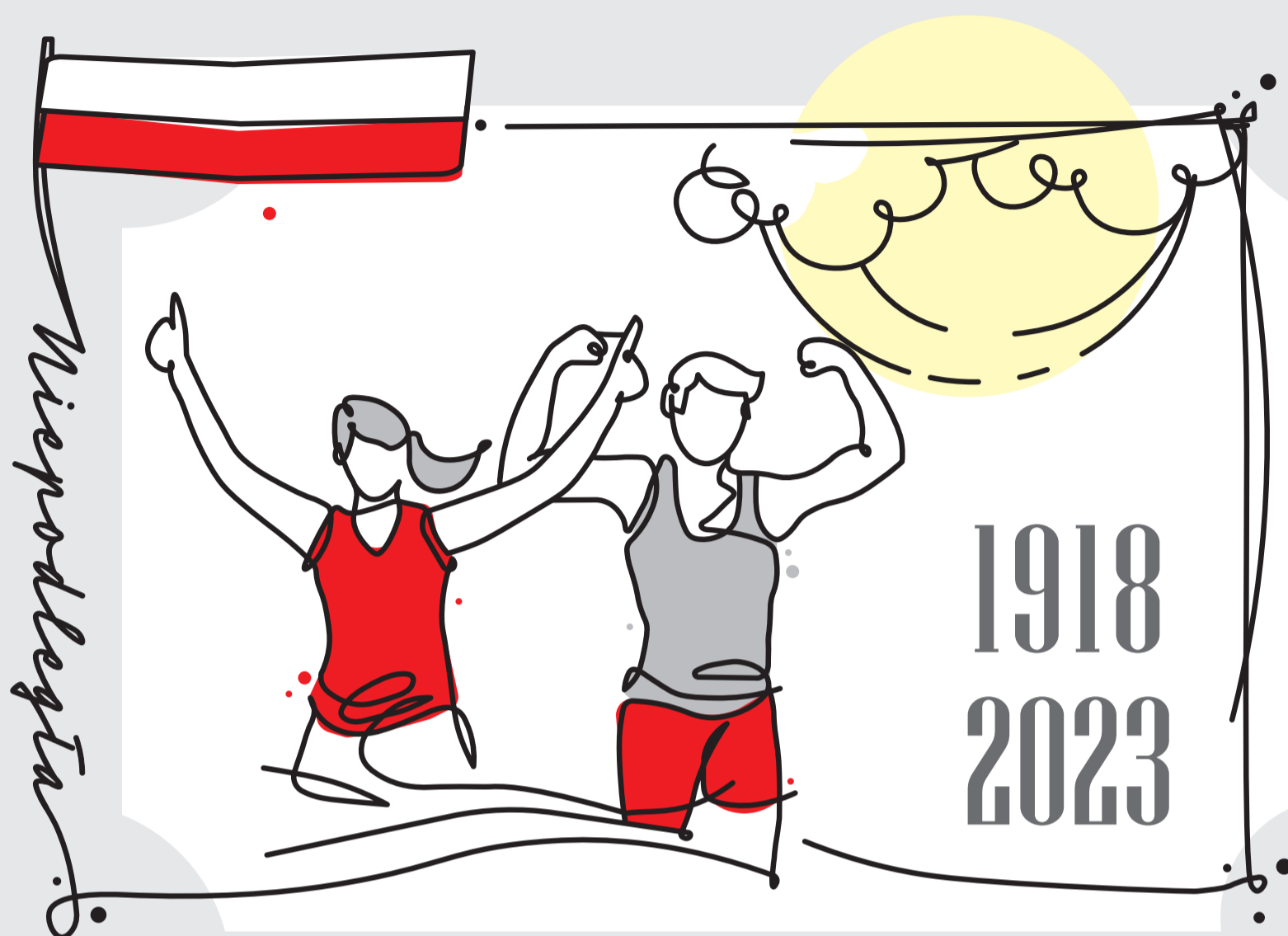
- remont kościoła pw. Matki Bożej Różańcowej w Dusznikach-Zdroju - **240.100 zł** - wniosek złożony przez Gminę Miejską Duszniki-Zdrój;
- remont dachów zabytkowego kompleksu budynków Papierni w Dusznikach-Zdroju - **3.077.200 zł** - wniosek złożony przez Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego.



Kościół p.w. Matki Bożej Różańcowej



Budynek młyna papierniczego



# 11 listopada

DUSZNICKIE BIEGI NIEPODLEGŁOŚCI • TOR WROTKARSKI

**10:00** BIEG GŁÓWNY NA 6 KM

**12:30** BIEG SYMBOLICZNY

**11:00** BIEGI DLA DZIECI

**14:00** BIEG WYZWANIE - UPHILL NA MUFLON

1-3 LAT - 100 M | 4-5 LAT - 330 M | 6-7 LAT - 330 M | 8-9 LAT 500 M  
10-11 LAT - 660 M | 12-13 LAT - 1200 M | 14-15 LAT - 1200 M

ZAPISY  
ON-LINE:  
**visitduszniki.pl**

w biurze zawodów:  
od 9:00 w dniu zawodów  
(przy torze wrotkarskim)

**visitduszniki.pl**

